

IN PACE ET IN BELLO CARITAS

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

CENTRALNY ORGAN P.C.K.

WARSZAWA 1930

ROK X

Nº 4

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
(Założony w 1919 roku)

TREŚĆ NUMERU:

SOMMAIRE:

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM. CENA EGZ. 1 ZŁ.

Nr. 4 WARSZAWA — KWIECIEŃ 1930 R. ROK X

Polski Czerwony Krzyż

CENTRALNY ORGAN POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA
WYDAWNICTWO MIESIĘCZNE

CROIX ROUGE POLONAISE
ORGANE CENTRAL DE LA CROIX ROUGE POLONAISE
REVUE MENSUELLE

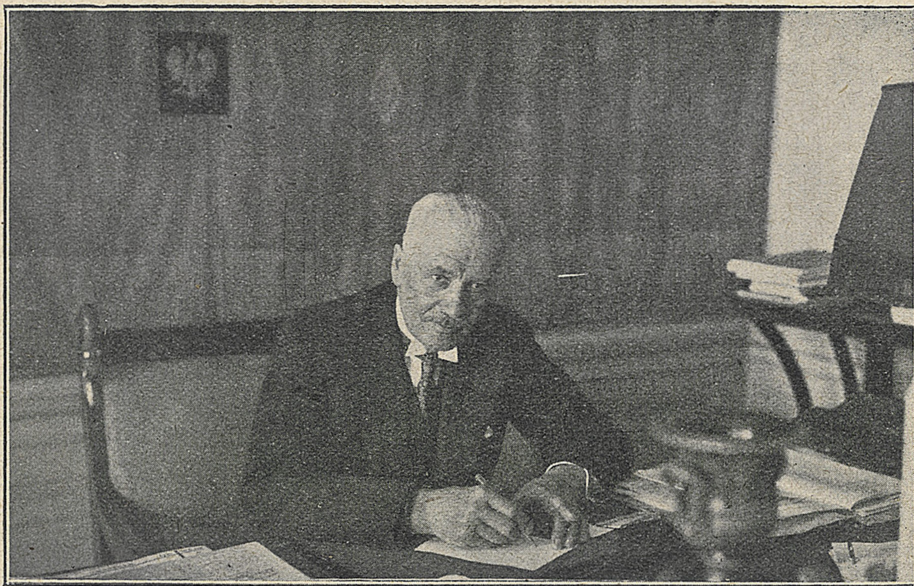
Komitet Redakcyjny: **Dr. B. Zakliński, Leopold Rutkowski, dr. Ludwik Zembrzuski.**

Redaktor i Wydawca za Zarząd Główny P. C. K.: **Zofja Wołłowiczowa.**

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Smolna 6, telefon 61-71 czynna codziennie od godziny 10 — 2 popołudniu.

Prenumerata roczna 12 zł., zagranicą 2 dol. Konto w P. K. O. Nr 10.540.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej
Dostojny Protektor Polskiego Czerwonego Krzyża pisze własnoręcznie aforyzm dla P. C. K.



Rozwój Czerwonego Krzyża – to poczucie zwiększonego bezpieczeństwa w chwilach katastrofy.

I. Mościcki

Dr. L. ZEMBRZUSKI.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ A SPOŁECZEŃSTWO

Gdy w r. 1864 przedstawiciele państw europejskich i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zebrali się w Genewie dla podpisania pierwszej Konwencji Genewskiej, mającej na celu, w myśl inicjatywy szwajcarskiego obywatela Dunant'a, opiekę nad chorym i rannym żołnierzem w czasie wojny i zapewnienie neutralności personelowi i urządzeniom sanitar., działającym pod znakiem Czerw. Krzyża, pomiędzy sygnatarjuszami nie było przedstawicieli Polski. A nie było ich dlatego, że nie posiadaliśmy wówczas własnej suwerennej państwowości. Po utworzeniu na zasadzie Konwencji Genewskiej instytucji międzynarodowej C. K., Polacy mogli wprawdzie należeć do tego stowarzyszenia w ramach państw zaborczych we wszystkich trzech dzielnicach Polski i wprawdzie w zaborze austrjackim powstało polskie galicyjskie Stowarzyszenie Pań i Panów C. K., jako odłam ogólnopaństwowej organizacji, to jednak w obu innych zaborach ten udział z naszej strony w C. K. nie miał miejsca ze względów politycznych i narodowych.

Po wybuchu wojny światowej, w stolicy zaboru rosyjskiego — Warszawie — zawiązał się Komitet Obywatelski o zadaniach filantropijno-społecznych, przy którym powołany został do życia Polski Komitet Pomocy Sanitarnej jako instytucja niezależna, narodowa, w celu niesienia pomocy rannym bez różnicy narodowości, oraz zorganizowania opieki humanitarno-sanitarnej nad ludnością cywilną na terenach objętych działaniami wojennemi w kraju i na naszych kresach wschodnich. Działalność P. K. P. S. wyrażała się przez cały czas okupacji rosyjskiej, a następnie niemieckiej, t. j. od r. 1914 do 1918, w tworzeniu lazaretów dla rannych żołnierzy, pomiędzy którymi była b. znaczna część Polaków, w organizowaniu punktów sanitarno-odżywczych i opieki nad uchodźcami przymusowo wysiedlonemi z kraju, w tworzeniu kursów dla personelu pielęgniarskiego i t .p. Głównemi ośrodkami działalności P. K. P. S. była Warszawa i Mińsk Litewski.

Po skończonej wojnie światowej i po odzyskaniu naszej niepodległości, w kwietniu 1919 r. nastąpiło zlikwidowanie P. K. P. S. i towarzystwa galicyjskiego C. K. i utworzenie ogólno-narodowej organizacji Polskiego Czerwonego Krzyża, który w lipcu tegoż roku został zatwierdzony i zarejestrowany przez Międzynarodowy Komitet C. K. w Genewie, a Rząd Polski upoważniony do podpisania Konwencji Genewskiej wobec Szwajcarskiej Rady Federacyjnej.

Wobec toczącej się wojny polsko-bolszewickiej, P. C. K. niezwłocznie po swem ukonstytuowaniu się przystąpił do pracy ideowo-humanitarnej, wynikającej z zasad Konwencji Genewskiej. Praca ta musiała być z natury rzeczy bardzo gorączkową i wytężoną. Dla utrzymania kontaktu z armją walczącą, P. C. K. ustanawia pełnomocników frontu, oraz zaprowadza szereg instytucji w kraju i na obszarze działań wojennych. Powstaje: 15 szpitali frontowych o liczbie 1500 łóżek, 13 szpitali w kraju o 860 łóżkach, 5 zakładów dla ozdrowieńców, dalej P. C. K. obsługuje 6 pociągów sanitarnych i sanitarno-kąpielowych, tworzy 7 gabinetów dentystycznych, 5 kolumn dezynfekcyjn-kąpielowych, 7 pralni polowych, 8 kantyn żołnierskich, 6 herbaciarni, 68 bibljotek ruchomych, wreszcie 4 stacje zborne dla rannych, oraz oddziały lotne, zaopatrzone w szczepionki przeciw chorobom zakaźnym dla ludności cywilnej. W okresie od 1919 do końca 1920 r. P. C. K. wydał przeszło 300.000 sztuk koszul, swe-



Afisz propagandowy, wydany na „Tydzień P. C. K.".

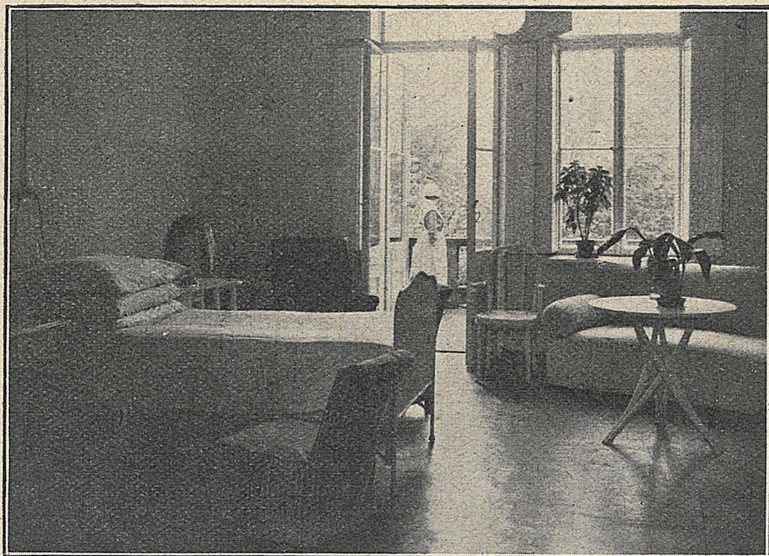


Sala ogólna w szpitalu P. C. K.

trów, palt i różnych innych części bielizny i ubrania, 350.000 klg. kakao, czekolady, mąki, cukru i ryżu, 10.000 puszek mleka skondensowanego, 150.000 pakietów osobistych opatrunkowych, oraz dziesiątki tys. klg. gazy, waty, opasek i t. p. Ponadto P. C. K. obsadził instytucje sanitarne własne i wojskowe 4255 siostrami pielęgniarkami, z których 800 wykształcił na własnych kursach. W r. 1919 powstało przy P. C. K. biuro informacyjno-wywiadowcze, zajmujące się zbieraniem danych o zmarłych, rannych i zaginionych żołnierzach i wyszukiwaniem ich na żądanie rodzin. Biuro to zdołało zarejestrować 85.000 nazwisk, dokonać 46 tysięcy wywiadów i stwierdzić 5.000 osób zmarłych w niewoli bolszewickiej, służąc swym materjałem komisji repatrjacyjnej. P. C. K. poświęcił dużo uwagi sprawom jeńców i w tym celu przeprowadził korespondencję i starania o zwolnienie ich w Italji, Czechosłowacji, Rumunji, Francji Rosji itp. Do P.C.K. należała też opieka nad obozami jeńców internowanych w kraju, nad demobilizacją młodzieży, dla której tworzył bursy, i nad inwalidami wojennymi, a zwłaszcza nad ociemniałymi, którym zapewniano pomieszczenia i szkolenie w różnych zawodach. Tysiące powracających uchodźców otrzymało w r. 1920 od P. C. K. żywność, bieliznę i ubranie, a na cele walki z chorobami zakaźnemi, temi groźnemi satelitami działań wojennych, oraz na pomoc dla dzieci—wydatkowano około 3 miljonów marek.

Cała ta wielka praca P. C. K. nie mogłaby mieć miejsca bez ofiarnej, obywatelskiej pomocy ze strony społeczeństwa, zarówno pod względem materjalnym, jak moralnym i ideowym.

Praca ta jednak nie mogła być żadną miarą zlikwidowaną po zawarciu pokoju. To też chociaż P. C. K. ograniczył swą działalność dla celów wojsko-



Pokój w szpitalu P. C. K.

wych, to jednak skierował główny swój wysiłek w kierunku pracy humanitarno-społecznej. Należało ująć w pewien program nowe zadania na czas pokoju i dowieść najszerszym warstwom obywateli kraju, że praca P. C. K. nie skończyła się bynajmniej z zakończeniem wojny, lecz P. C. K. podobnie jak wszystkie inne narodowe Czerwone Krzyże, obowiązany jest nieść stałą i ciągłą pomoc ludności w imię hasła: nie tylko in bello, lecz również in pace charitas! Trzeba było ,ażeby P. C. K. utrwalił sobie taką samą mocną pozycję wśród całej ludności na czas pokoju, jaką zyskał w czasie wojny.

W tym celu wypadło przedewszystkiem mocniej zespolić wewnętrzne więzy organizacyjne i wytknąć program pracy pokojowej na dłuższą metę.

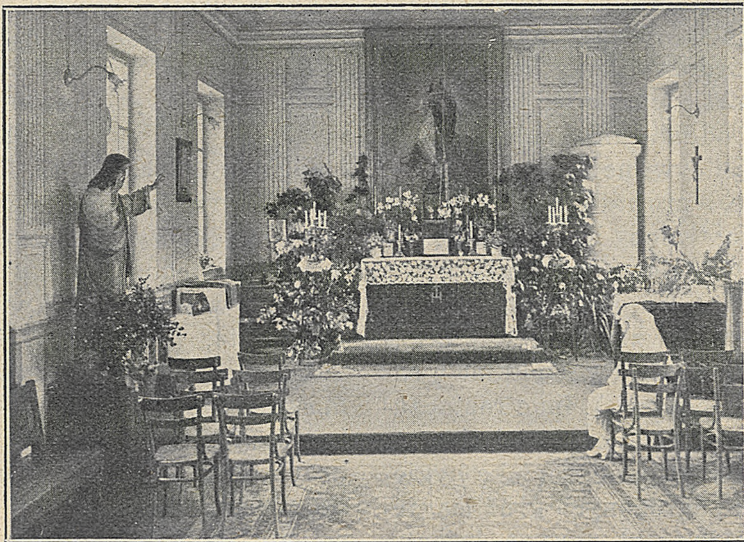
I oto w roku 1923 naczelna władza P. C. K. — Komitet Główny — nakreślił odpowiedni pokojowy program, wychodząc z założenia, że zadaniem C. K. obok łagodzenia klęsk, powodowanych przez wojnę, i obok ewentualnej pracy przygotowawczej w razie nowego konfliktu, jest przedewszystkiem pomoc dla ludności cywilnej w wypadkach klęsk żywiołowych, katastrof, nieszczęśliwych wypadków i epidemji, oraz propaganda w zakresie szeroko



Szpital Polskiego Czerw. Krzyża przy ul. Smolnej

pojętej higjeny społecznej wśród wszystkich warstw, a zwłaszcza najbardziej upośledzonych.

Realizacja tych zadań natrafiła jednak na duże trudności, gdyż z jednej strony ofiarność publiczna na cele P. C. K., tak wybitna w czasie naszej ostatniej wojny zagrażającej bytowi Państwa, znacznie osłabła, z drugiej strony brakowało jeszcze podstaw prawnych dla szeroko zakreślonej akcji. Podjęte w tym ostatnim zakresie starania u władz zostały uwieńczone wynikiem pomyślnym i oto w r. 1927 ukazuje się dekret Pana Prezydenta Rzeczy-



Kaplica Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Smolnej.

pospolitej, ogłoszony w Dzienniku Ustaw i dający Pol. Czerw. Krzyżowi mocne podwaliny dla dalszego istnienia i rozwoju. Na podstawie tego doniosłego dekretu w roku następnym (1928) P. C. K. uzyskał statut, zatwierdzony przez Min. Spr. Wewn. w porozumieniu z M. S. Wojsk. i Min. Pr. i Op. Społ., regulujący i normujący działalność P. C. K., jako jedynej instytucji w Polsce, funkcjonującej na zasadach Konwencji Genewskiej.

Pewną podstawę materjalną do swej pracy P. C. K. uzyskał z jednej strony w subsydjach rządowych, jednakowoż tylko na cele specjalne, związane z t. zw. pogotowiem sanitarnem, z drugiej strony przez utrzymanie pozostałych w czasie wojny niektórych swych zakładów i instytucyj, obliczonych na samowystarczalność. Na szerszą ofiarność publiczną niestety już liczyć nie można było, a liczba członków P. C. K. dotkliwie malała.

Praca rozpoczęła się, pomimo wielu trudności i przeszkód natury materjalnej i pomimo obojętności ogółu. Stosunkowo dość poważnym dorobkiem po zlikwidowaniu wojny były utrzymane nadal instytucje sanitarne P. C. K., które należało przystosować do potrzeb pokojowych, t. j. dla potrzeb ludności. Tak więc szpitale, sanatorja, domy dla ozdrowieńców, stacje sanitarno-odżywcze, kantyny, zapewniające bądź to leczenie, bądź dożywianie, bądź wypoczynek żołnierzowi w czasie wojny, zostały zreformowane i oddane do analogicznych celów dla ludności cywilnej.

Instytucje te, prowadzone bądź to przez władze centralne P. C. K., bądź przez Okręgi i Oddziały, wykazują żywą działalność z pożytkiem dla obywateli kraju, a liczba ich stale wzrasta. Jedne organizują leczenie i porady (w szpitalach, sanatorjach i przychodniach), inne roztaczają opiekę nad matką, dzieckiem i sierotami, zapewniają odżywianie i opiekę hygieniczną dla dzieci zagrożonych gruźlicą, jeszcze inne dają do ręki zdrową książkę i urządzają kulturalne rozrywki (w świetlicach), szerzą naukę z ratownictwa i uczą praktycznie pielęgniarstwa w połączeniu z propagandą zdrowych zasad higjeny społecznej i osobistej.

Akcję tę jednak należało rozszerzyć i pogłębić, w myśl dekretu Pana Prezydenta, Protektora P. C. K., i w myśl zobowiązań, nałożonych przez statut i wynikających ze współpracy na terenie międzynarodowym.

W dziedzinie szkolenia personelu pielęgniarskiego w ciągu ostatnich paru lat przybywa 2-letnia Szkoła Pielęgniarstwa zawodowego P.C.K. w Warszawie i reorganizują się dawniej założone takież Szkoły Pielęgniarstwa w Poznaniu i Katowicach. Organizują się na nowych podstawach kursy dla sióstr pogotowia sanitarnego, mających być powołanemi w charakterze sił pomocniczych pielęgniarskich w razie potrzeb krajowych. W dziedzinie ratownictwa ludności cywilnej na wypadek katastrof i nieszczęśliwych masowych wypadków, odbywa się szkolenie i tworzenie specjalnych drużyn ratowniczych wśród młodzieży, np. szkół rzemieślniczych, kół sportowych i t.p. Powstają kursa sanitarne dokształcające dla niższej służby szpitalnej i więziennej oraz dla kierowców samochodów, by ci ostatni umieli udzielić pierwszej pomocy w razie nieszczęśliwych wypadków w czasie podróży. Ażeby pozyskać współpracę i kierownictwo w akcji ratowniczej w razie klęsk żywiołowych i ewent. napadów gazowych ze strony czynników fachowych i kompetentnych, P. C. K. organizuje stosowne kursy kształcące o wyższym poziomie dla lekarzy powiatowych, samorządowych i kas chorych, w porozumieniu z odnośnemi władzami. Wypadki nieszczęśliwe (utonięcia, porażenia i t. d.) tak częste i zbierające tyle ofiar na naszem wybrzeżu morskiem, skłoniły P. C. K. do urządzenia kursów sanitarno - ratowniczych dla straży przybrzeżnej i do tworzenia nadmorskich stacyj ratunkowych. W dziedzinie wydawnictw propagandowych i podręczników dla uczestników kursów, P. C. K. wydaje

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA

w 1929 r. w POZNANIU

DLA UCZCZENIA DZIESIĘCIOLECIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

RADA GŁÓWNA PRZYZNAŁA

Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi

Warszawa, Smolna 6

LIST DZIĘKCZYNNY

za wszechstronny pokaz swej działalności na polu higjeny i pomocy sanitarnej.

RADA GŁÓWNA

Cyryl Ratajski

ZARZĄD



DRUKARNIA KATOLICKA SP. AKC. POZNAŃ

czasopisma perjodyczne, broszury i skrypta, oraz ulotki popularne z dziedziny ratownictwa i hygieny.

Działalność P. C. K. nie byłaby pełną, gdyby nie przenikała i do młodzieży, do tego najżywotniejszego, najwrażliwszego i najpodatniejszego elementu na hasła współczucia i miłosierdzia wobec klęsk i niedoli ludzkiej. To też Komisja Główna Kół Młodzieży P. C. K. potrafiła pokryć kraj siecią tych Kół, gdzie rzucone ziarna hygieny i propagandy akcji humanitarnej wydają coraz bujniejszy plon.

Na polu współpracy z władzami wojskowemi toczy się akcja w przygotowaniu materjału sanitarnego, leków, opatrunków, zaopatrzenia drużyn ratowniczych, punktów sanitarno-odżywczych, kolumn dezynfekcyjnych, szpitali polowych i środków transportowych w postaci wozów konnych i samochodów sanitarnych. Cały ten wyszczególniony zapas materjału, sprzętu i urządzenia sanitarnego, przekazany jest przez wojsko Pol. Czerw. Krzyżowi do dyspozycji na potrzeby ludności cywilnej w czasie pokoju i może być użyty do właściwego celu w razie klęsk, epidemji i katastrof żywiołowych.

Jako członek międzynarodowej organizacji Czerwonego Krzyża, P. C. K. bierze udział w konferencjach i zjazdach międzynarodowych, współpracując na polu uzgodnienia wysiłków i wzajemnej wymiany usług pomiędzy poszczególnemi organizacjami narodowemi C. K., których naczelnemi wspólnemi organami są: Międzynarodowy Komitet Czerw. Krzyża w Genewie i Liga Czerw. Krzyży w Paryżu.

Niepodobna w krótkim stosunkowo przeglądzie ująć całokształtu wszystkich obecnych wysiłków i zamierzeń P. C. K. na polu akcji społeczno-narodowej; potrzeby rosną niemal z każdym dniem. Dla przykładu przytoczę jeszcze będące w opracowaniu projekty przejęcia lotnictwa sanitarnego przez P. C. K. i zorganizowanie przy pomocy drużyn ratowniczych pogotowia ratunkowego drogowego na szlakach kursowania autobusów i samochodów. Są to imprezy b. doniosłe, lecz wymagające wielkiego nakładu sił, dobrej woli i środków, a należące do zadań C. K. na całym świecie, a więc i do zadań Polskiego Czerwonego Krzyża.

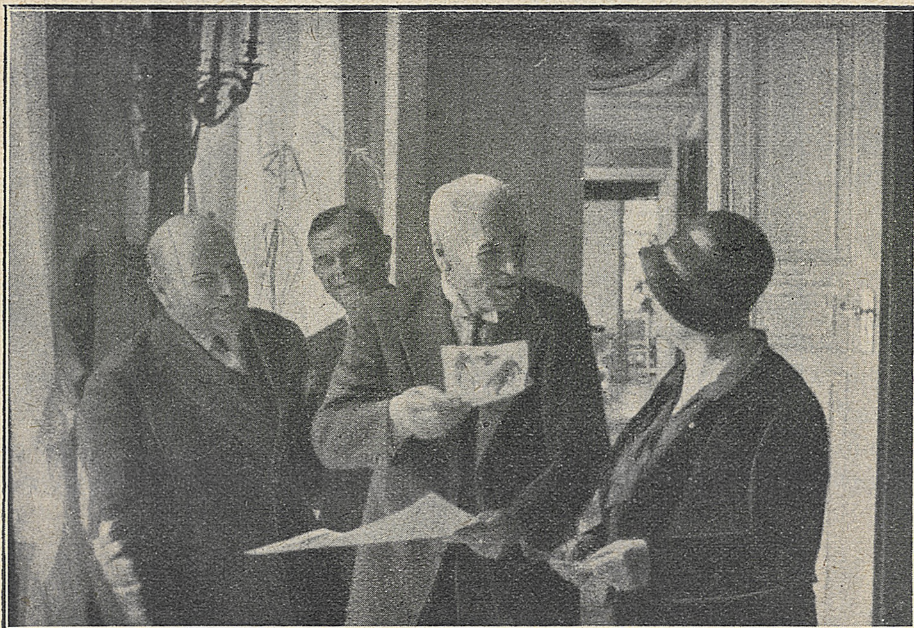
Dla wykonania tak szerokiego programu P. C. K. wymaga b. rozległej i intensywnej pomocy materjalnej i współpracy ze strony obywateli, oraz zrozumienia i moralnego poparcia w poczynaniach. Niestety na tem polu P. C. K. spotyka się, jak już wspomniałem, z obojętnością szerszych kół. Wprawdzie niepodobna nie dziwić się, że niezwykła ofiarność i zapał społeczeństwa dla celów i zadań P. C. K. w czasie wojny, gdy wróg zagrażał bytowi Ojczyzny, poczęły maleć i słabnąć w miarę, gdy niebezpieczeństwo to odsuwało się w dalszą przeszłość. Przed społeczeństwem naszem, zresztą wyczerpanem wojną i jej następstwami, stanęły i stoją olbrzymie zadania, wymagające niemal tytanicznych wysiłków na wszystkich polach. Pomimo to powinno ono jednak pamiętać, że P. C. K. — to wszak jego własne dziecię, którego opuszczać się nie godzi, natomiast dalej podtrzymać wypada. żywić należy nadzieję, że czas przyniesie zmianę pożądaną.

Przyznać musimy, że skoncentrowana w znacznej mierze podczas wojny ofiarność publiczna w akcji humanitarnej P. C. K., uległa obecnie rozproszeniu w wielorakich instytucjach, a przejścia wojenne tak zaciążyły wszystkim, że sama myśl o nich kładzie się jeszcze jak ciężka zmora na umysłach i duszach obywateli.

Polski Czerwony Krzyż przestał być popularnym po wojnie, bo przed wojną nie istniał, podczas wojny powstał doraźnie i dopiero po wojnie nadszedł czas, by dowieść, że ten C. K., chociaż zrodzony z bólu i niedoli żołnierza na polu walki, to jednak jego rodzicami chrzestnemi było współczucie i miłosierdzie, które bezwątpienia tkwią w duszach obywateli nie tylko w chwilach, gdy bóg wojny roztacza swe panowanie,

lecz i gdy bogini pokoju rozpościera swe skrzydła. Pod tym znakiem współczucia i miłosierdzia i pod znakiem gotowości do wystąpienia każdej chwili, gdyby znowu Ojczyzna była zagrożona, — pracuje wytrwale P. C. K.

Czy trzeba dowodzić, że współpraca w szeregach P. C. K., to wielki obowiązek obywatelski i patrjotyczny i że członkiem czynnym instytucji tej powinien być każdy Polak, gdyż z trudem wznoszony, rozbudowywany i utrwalony w swych podstawach gmach naszej państwowości wymaga wspólnego ofiarnego wysiłku wszystkich obywateli na wszystkich polach pracy, a jednem z tych pól, i to wcale nie najmniejszych, jest teren działania Polskiego Czerwonego Krzyża.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej ogląda nowe plakaty propagandowe P. C. K.
Obok Pana Prezydenta: p. Anna Paszkowska, Sekretarz Generalny P. C. K.
Dr. Bohdan Zakliński, Naczelny Dyrektor P. C. K.
oraz rtm. Calewski.

DRUŻYNY RATOWNICZE WARSZ. OKR. ODDZ. P.C.K.

Inicjatywa stworzenia pierwszej drużyny ratowniczej w Warszawie powstała dzięki temu, że w 1927 roku zostało założone Koło Młodzieży P. C. K. w szkole metalowców przy ul. Kopernika 28. Uczęszcza do niej młodzież rzemieślnicza, która po znojnej pracy w fabrykach metalurgicznych otrzymuje w niej w godzinach wieczorowych wykształcenie zawodowe i ogólne.

Wobec tego jednak, że regulamin i metody pracy Kół Młodzieży P. C. K. przystosowane do młodszego wieku nie dały się zastosować do dorosłych i dorastających uczniów rzeczonej szkoły, przeto trzeba było obmyśleć dla nich inną właściwszą dla nich, a zarazem praktyczną działalność. Nasunęła się oczywiście myśl wyszkolenia ich w higjenie i ratownictwie w nagłych wypadkach, tak często przytrafiających się w życiu fabrycznych pracowników. Wykłady z tych dziedzin wygłaszane przez lekarzy Oddziału Warszawskiego w niedzielę i święta w godzinach rannych gromadziły

liczne grono słuchaczy i obudziły wielkie zainteresowanie. Pierwsze egzaminy wiosną 1928 r. wypadły nadspodziewanie dobrze.

Szczęśliwym trafem zbiegło się to z projektem Zarządu Głównego zaliczeniem organizacji Drużyn ratowniczych do programu działalności Polskiego Czerwonego Krzyża.

Tym sposobem praca wykonana doraźnie przez Oddział Warszawski spowodowała stworzenie pierwszej kadry Drużyny ratowniczej w stolicy i stała się podstawą do stałej systematycznej działalności w tym kierunku, z dodaniem do wyszkolenia w ratownictwie ogólnem, ćwiczeń sanitarnych i ratownictwa przeciwgazowego.

Od owej pory w roku ubiegłym 1929 została wyszkolona następna grupa Drużyn ratowniczych również na terenie szkoły metalowców, obecnie prowadzone są wykłady dla zespołu Legjonu Śląskiego oraz dla grupy Koła oświaty pozaszkolnej i w szkole metalowców, która stała się jakby bazą tworzenia Drużyn. W projekcie: wyszkolenie jeszcze w roku bieżącym dalszych trzech grup w. w. instytucji, Drużyny ratowniczej Akademickiego Koła P. C. K. i Warsz. Tow. Wioślarskiego.



Akcja drużyn ratowniczych Warsz. Okr. Oddz. P.C.K.

W stolicy wykłady prowadzone są przez lekarzy cywilnych i wojskowych.

Ćwiczenia praktyczne, obowiązują nie tylko po skończeniu kursu — wszystkie grupy wyszkolone co pewien czas odbywa-

ją ćwiczenia praktyczne, aby nie stracić nabytej sprężytości i szybkiej orjentacji w spełnianiu swych zadań. Wiek drużynowych obejmuje okres od 17 do 27 lat i wyżej, a więc sięga poza wiek poborowy. Starsze grupy, uprzednio wyszkolone, biorą udział w szkoleniu i wychowaniu grup młodszych.

Należy podkreślić, że organizatorzy Drużyn ratowniczych Warszawskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża kierują się zasadą, że Drużyny są szkolone nie tylko dla niesienia umiejętnej i owocnej pomocy na wypadek wojny. I ten cel istnieć musi — lecz szkolenie tej młodzieży w ratownictwie ogólnem w nagłych wypadkach ma ogromne znaczenie społeczne, przyczem wyrabia się w tych młodych ludziach uczucie chrześcijańskie, poczucie obywatelskie i ducha poświęcenia, a więc praca organizacyjna Drużyn ratowniczych stanowi już dziś poważny dział pedagogji społecznej, zwłaszcza, że Drużyny rekrutujące się po większej części z klasy robotniczej stają się żywą propagandą szlachetnego, wyższego nad ich zwykły poziom pojmowania życia, co ich chroni od szkodliwych prądów tak niebezpiecznych w obecnej epoce dla młodzieży.

Owoce tego dobrego wpływu są już dość widoczne. Drużyny z całą gotowością i ofiarnością stają do apelu władz Polskiego Czerwonego Krzyża. Dały tego już wielokrotne dowody: w roku ubiegłym, gdy stolicy zagrażała powódź — przyjmowały żywy udział w dyżurach dziennych i nocnych i były nawet wysyłane na prowincję.

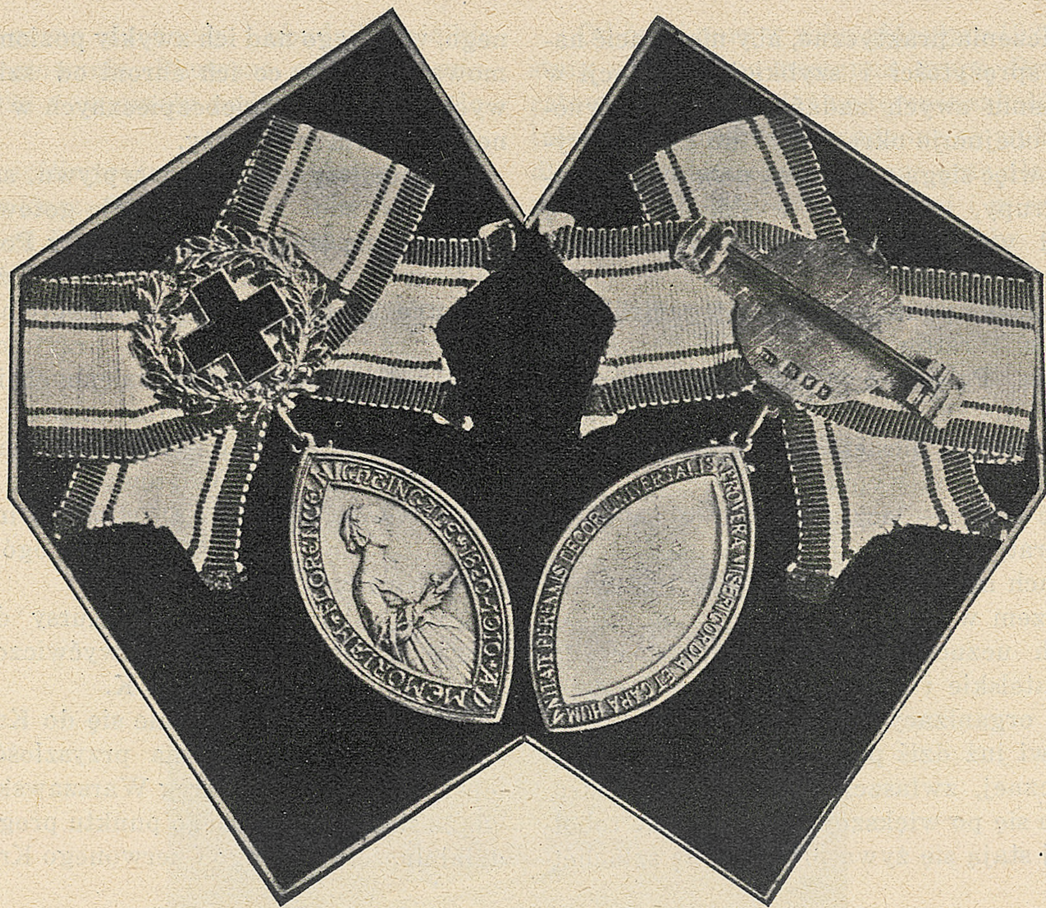
Na terenie Okręgu Warszawskiego w kilku Oddziałach powiatowych od roku istnieją już wyszkolone Drużyny, w innych rozpoczęte są Kursy ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego.

W wyniku wszystkie te Kursy dadzą poważną liczbę doskonale wyćwiczonych Drużyn ratowniczych P. C. K.

Młodzież chętnie garnie się do Kursów ratownictwa, co rokuje na przyszłość najlepsze nadzieje, że Okręg Warszawski wywiąże się z tego ważnego punktu programu działalności Polskiego Czerwonego Krzyża.



Akcja drużyn ratowniczych Warsz. Okr. Oddz. P.C.K.



Najwyższa odznaka dla pielęgniarek, im. Florenca Nightingale nadawana przez Międzynarodowy Komitet C. K. w Genewie.

SZKOLENIE PIELĘGNIAREK P. C. K.

Jednym z najważniejszych zadań C. K. od samego zaczątku jego istnienia było przysposobienie personelu pielęgniarskiego na wypadek wojny. Początkowo ograniczało się to tylko do personelu męskiego, powołanego do współpracy z armją w czasie wojny. Kobieta, ożywiona ideą miłości bliźniego, chętna zawsze do niesienia ulgi cierpiącym stawała do pracy z całem poświęceniem, lecz bez żadnego przygotowania. Dopiero w r. 1907 po konferencji C. K. w Londynie postanowiono przygotowywać pielęgniarki zarówno teoretycznie jak i praktycznie w czasie pokojowym, aby były odpowiednio przygotowane, gdy tego przyjdzie potrzeba.

A jednak gdy wojna wybuchła okazało się, że tych kobiet przygotowanych do pracy w szpitalu, było za mało! Zaczęto wówczas we wszystkich krajach pośpiesznie organizować kursy pielęgniarskie.

Były one zazwyczaj kilkotygodniowe, bo wielkie zapotrzebowanie nie pozwalało na dłuższe szkolenie. Braki jednak były duże i dlatego po ukończeniu wojny zanikają kursy, a zaczynają tworzyć się szkoły pielęgniarstwa, w celu przygotowonia fachowych pielęgniarek. Podobnie i Polski Czerw. Krzyż przechodził tę drogę ewolucji — od 3 m. kursów sanitarnych w r. 1919 przez kursy roczne dokształcające dla sióstr P. C. K. do 2-letnich szkół pielęgniarstwa.

Już w roku 1921 powstaje pierwsza Szkoła Pielęgniarstwa P. C. K. w Poznaniu na 40 ucz. a w r. 1929 druga w Warszawie, obie z kursem 2-letnim.

Obie te szkoły mają podobną organizację, program nauk teoretycznych i szkolenie praktyczne, jak również warunki przyjęcia.

Absolwentki obu szkół przygotowane są zarówno do pracy szpitalnej, jak i pracy społecznej lub też pedagogicznej w szkołach pielęgniarskich — leczenie w czasie pobytu w szkole mają zapewnione, opiekę troskliwą zarówno pod względem fizycznym jak umysłowym i moralnym. Otrzymują nietylko wyszkolenie fachowe, lecz również instruktorki starają się wyrobić w nich poczucie obywatelskie, zamiłowanie do pracy społecznej.

Nietylko więc szkoły pielęgniarstwa spełniają swoje zadanie przez urabianie fachowych, wykwalifikowanych pracownic, lecz również przygotowują dzielne obywatelki państwa, które w przyszłości pracować będą na pożytek kraju.

Nic więc dziwnego, że do szkół pielęgniarek napływają liczne zgłoszenia, które niezawsze z powodu braku pomieszczenia można uwzględnić. Jest to zawód tak bardzo odpowiedni dla kobiet, dający im zadowolenie wewnętrzne, a przytem jest to zawód, w którym jeszcze przez wiele lat zapotrzebowanie nie będzie pokryte. Każda uczenica Szkół Piel. może być pewną, że otrzyma posadę i to znacznie lepiej wynagradzaną, niż w wielu innych zawodach.

Polski Czerw. Krzyż specjalną opieką otacza swe szkoły pielęgniarstwa. Pamiętajcie na słowa nieodżałowanego Prezesa Międz. C. K., że ,,dla ogółu społeczeństwa widocznym symbolem Czerw. Krzyża jest siostra - pielęgniarka".

J. S.

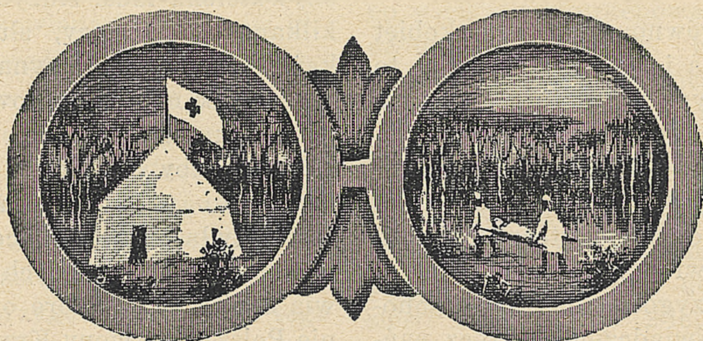
RÓWNE PRAWA — RÓWNE OBOWIĄZKI

W ciągu tysiącletniego istnienia Polski, niewiasta polska tylokrotnie zaszczytnie zapisała się na kartach historji i tak wybitną w niej odegrała rolę, że przyznanie kobietom w niepodległej ojczyźnie zupełnego politycznego i społecznego równouprawnienia, zostało przyjęte jako naturalny skutek działalności i zasług, wielu pokoleń ofiarnych patrjotek i dzielnych obywatelek kraju.

Jeżeli jednak równouprawnienie kobiet jest sprawą słuszną i dobrze zasłużoną, to przywileje, z których korzystają one z racji swych fizycznych właściwości, często niczem nie są usprawiedliwione i zmniejszają ich wartość jako czynnika obywatelskiego z punktu widzenia użyteczności państwowej. Jeżeli bowiem mężczyźni od chłopięcych już lat przygotowują się do ponoszenia osobistych świadczeń na rzecz państwa, w przysposobieniu wojskowym kształcąc się na żołnierzy, by stanąć w kadrach obrońców ojczyzny, kobiety są niejako użytkowniczkami jej pokoju i dobrobytu, nie myśląc wcale o tem, że należałoby dla państwa z takim utęsknieniem przez całe pokolenia oczekiwanego, złożyć również ofiarę tem cenniejszą, że dobrowolną z osobistej pracy i wysiłku, aby w razie potrzeby móc je złożyć na ołtarzu Ojczyzny. Każdy mężczyzna stając się pełnoletnim obywatelem, musi służyć w wojsku przez kilkanaście miesięcy, słusznym jest, aby każda młoda dziewczyna za moralny swój obowiązek miała, dobrowolne poświęcenie choć kilkunastu tygodni na przygotowanie się do służby dla kraju w tej dziedzinie, która jej uzdolnieniom i zamiłowaniom jest najwłaściwsza. Chcę zwrócić uwagę szerokich mas kobiecych na kursy pogotowia sanitarnego, które organizuje corocznie Polski Czerwony Krzyż wielkim nakładem pracy i starań. Przysposobienie sanitarne kobiet jest dziełem wielkiej doniosło-

ści państwowej i społecznej. Z jednej strony przygotowuje kadry pielęgniarskie i ratownicze na wypadek wojny, epidemji lub katastrof żywiołowych, z drugiej umożliwia szerokim warstwom kobiet, zapoznanie się z zagadnieniami najważniejszemi higjeny, pielęgnowania chorych, doraźnej pomocy w nagłych wypadkach, obrony przeciwgazowej, wreszcie ze specjalnym działem pielęgnowania niemowląt. Kto wie, jak ogół kobiet ma słabe o tych wszystkich dziedzinach wyobrażenie, a jak często w życiu społecznym i rodzinnym te wiadomości im są potrzebne, ten zrozumie jakie zasługi społeczeństwu oddaćby mogła ta akcja, gdyby, niestety, nie trafiała na obojętność i niezrozumienie, z jakiemi spotyka się dotychczas. Kursy sanitarne Czerwony Krzyż organizuje już od kilku lat, wykłady prowadzą wybitni lekarze specjaliści wszystkich wyżej wymienionych działów, trwają one trzy miesiące po dwie godziny dziennie, przyczem dla uprzystępnienia ich kobietom pracującym zawodowo, wykłady odbywają się wieczorem. Zdawaćby się mogło, że napływ kandydatek będzie nader liczny, tem bardziej, że wysłuchanie kursu kosztuje zaledwie 10 złotych, niestety, zaledwie 25 — 30 kobiet rocznie kończy kursa i to przeważnie takie, które mają nadzieję otrzymania pracy zarobkowej w zakresie pielęgniarstwa, choć nie jest to wcale właściwym celem kursu. Gdzież są szerokie rzesze kobiet, które w zrozumieniu obywatelskiego obowiązku, powinny pod sztandarem Czerwonego Krzyża przygotować się do służby dla kraju? Gdzie są setki młodych dziewcząt wychodzących rok rocznie ze średnich zakładów naukowych, wszak większość ich zostaje na miejscu, czyż nie przydałyby im się stokrotnie te cenne wiadomości, jakie tak małym wysiłkiem i kosztem mogą zdobyć? Wogóle na kursach przysposobienia sanitarnego w przykry sposób uderza całkowita nieomal nieobecność kobiet z inteligencji, które powinny dawać przykład zrozumienia dla doniosłych poczynań Czerwonego Krzyża. Jedynym ekwiwalentem, którego za wysłuchanie kursu żąda ta instytucja, jest zobowiązanie słuchaczki do stawienia się do dyspozycji Czerwonego Krzyża na wypadek najwyższej konieczności, ten warunek nie jest chyba zbyt groźny dla Polek, które zawsze pracę swą i siły ofiarnie oddawały na usługi ojczyzny we wszystkich ciężkich jej przeżyciach. Największy jednak zapał i ofiarność nie wystarczą bez należytego przygotowania się do służby, której państwo zażądać może. Stwórzmy wielką armję kobiet - obywatelek mogących tak jak armja żołnierzy stanąć do pomocy i obrony ojczyzny i w życie wprowadzimy zasadę: równe prawa — równe obowiązki.

Marja Ulrichsowa.



Z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża

Okręg Śląski P. C. K.

Sprawozdanie z kolonij dziecięcych Polskiego Czerwonego Krzyża za czas od 12 stycznia do 9 listopada 1929 r.

Akcją wysyłania dzieci do kolonij zdrowotnych kierował tak jak w latach ubiegłych Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Katowicach w ścisłem porozumieniu się ze Śl. Urzędem Wojewódzkim.

Z Czerwonym Krzyżem współdziałały: 12 Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża, 5 Magistratów, 26 Urzędów Gminnych, 13 Kas Chorych, 9 Dyrekcji Szkół Średnich i Powszechnych i 7 różnych związków.

Wybór dzieci.

Wybór dzieci w poszczególnych miejscowościach został dokonany przez lekarza w porozumieniu z miejscowym Urzędem Gminnym względnie Oddziałem Czerwonego Krzyża i kierownikami szkół. Przyjęto jako zasadę, że wysyłać się będzie na kolonje tylko takie dzieci, których stan fizyczny tego wymaga a których rodzice nie posiadają środków na opłacenie kosztów kuracji dziecka. Dla przeprowadzenia kontroli, czy rzeczywiście dzieci zostały wybrane według tych zasad, Oddziały Czerwonego Krzyża oraz lekarze badający dzieci musieli wypełnić dla każdego dziecka odpowiedni kwestjonarjusz. Kwestjonarjusz ten zabierano na kolonje letnie, gdzie kierownik kolonji robił w nim odpowiednie notatki co do przebiegu kuracji. Na podstawie tych kwestjonarjuszów, można podać dokładną stosunkowo statystykę pochodzenia, wieku, narodowości, wyznania i stanu fizycznego dzieci oraz wyników przeprowadzonej kuracji.

Dokąd dzieci wysyłano?

Kolonje lecznicze, przeznaczone dla dzieci skrofulicznych, umieszczone były w Gdyni, Inowrocławiu, Jastrzębiu - Zdroju, Rymanowie i Rabce. Kolonje odpoczynkowe zorganizowano w Rokicinie, Pielgrzymowicach, Cygańskim Lesie, Jaworzu, Ustroniu i Wapienicy.

W **Gdyni** przebywały dzieci w zakładzie bł. Andrzeja Boboli. Dzieci kąpały się w dni pogodne w morzu, pozatem brały kąpiele powietrzno-słoneczne na plaży, gdzie się też podczas dnia bawiły. Z dziećmi robiono większe wycieczki np. statkiem na półwysep Hel, do Gdańska, Orłowa, Oksywji. Pozatem zwiedziły dzieci port handlowy. Ogółem przebywało w Gdyni 153 dzieci.

W **Inowrocławiu** umieszczono 115 dzieci w Zakładzie im. Marszałka Focha. Dzieci brały kąpiele solankowe według przepisu lekarskiego oraz kąpiele powietrzno-słoneczne.

W **Jastrzębim Zdroju** kolonja umieszczona była w zakładzie im. Panny Marji należącym do sióstr Boromeuszek. Dzieci korzystały według przepisu lekarza z kąpieli solankowych oraz kąpieli powietrzno-słonecznych. Do Jastrzębia Zdroju wysłano razem 727 dzieci.

Do **Rymanowa Zdroju** wysłano ogółem 78 dzieci, które były umieszczone w zakładzie leczniczym, należącym do Towarzystwa Kolonji dla dzieci we Lwowie. Dzieci brały kąpiele solankowe według przepisu lekarza, który stale w zakładzie mieszkał.

W **Rabce** urządzono w roku sprawozdawczym dwie kolonje: jedną w zakładzie Czerwonego Krzyża, drugą w wynajętej „Willi Św. Tereski". Dzieci korzystały z kąpieli solankowych oraz powietrzno-słonecznych. W zakładzie Czerwonego Krzyża przebywało 1387 dzieci, zaś w „Willi Św. Tereski" 458 dzieci. Z dziećmi urządzano codziennie różne zabawy oraz większe wycieczki na szczyty pobliskich gór.

W sezonie zimowym przebywały dzieci tylko w zakładzie Czerw. Krzyża i to w ograniczonej liczbie (od 50 — 60 mies.). Dzieci uprawiały różnego rodzaju sporty zimowe jak saneczkowanie, łyżwiarstwo i t. p.

W **Rokicinie** umieszczono 10 dziewczynek ze szkół średnich, w zakładzie sióstr Urszulanek, które też miały opiekę nad dziećmi. Dzieci korzystały z kąpieli rzecznych i powietrzno-słonecznych.

W **Pielgrzymowicach na Śląsku** dzieci przebywały w zakładzie sióstr Św. Jadwigi, które też miały opiekę nad dziećmi. Dzieci korzystały z kąpieli rzecznych i powietrzno-słonecznych. Razem przebywało w Pielgrzymowicach 200 dzieci.

W **Cygańskim Lesie** umieszczono dzieci w wynajętej willi. Kolonja przeznaczona była dla 63 dzieci żydowskich i stała pod kierownictwem gminy żydowskiej w Bielsku.

W **Ustroniu** urządzono kolonję w szkole powszechnej dla 56 dzieci polsko-katolickich z Bielska pod kierownictwem Polskiej Rodziny Opiekuńczej.

W **Jaworzu** kolonja mieściła się w szkole powszechnej i była przeznaczona dla 50 dzieci niemiecko-katolickich. Kierownictwo spoczywało w ręce Związku Katolickich Pań z Bielska.

W **Wapienicy** kolonję umieszczono w zakładzie „Ferienheim". Kolonja obejmowała 41 dzieci ewangelickich i stała pod kierownictwem Gminy Ewangelickiej w Bielsku.

Szczegółowa statystyka.

Polski Czerwony Krzyż wysłał w czasie od 12 stycznia do 9 listopada 1929 roku 3338 dzieci, mianowicie 1544 chłopców i 1794 dziewcząt w wieku od 5 — 14 lat do kolonij leczniczych i odpoczynkowych.

Pomiędzy dziećmi było: Polaków 2813, Niemców 295, niestwierdzono narodowości w 230 wypadkach, katolików 3153, ewangelików 107, żydów 69, niestwierdzono wyzania w 9 wypadkach, dzieci ze szkół powszechnych 3001, ze szkół średnich 297, dzieci nie należące do szkoły 14, w 26 wypadkach szkoły niestwierdzono, sierót i półsierót 543, dzieci robotników i bezrobotnych 2107, dzieci urzędników 384, dzieci rzemieślników i kupców 223, w 81 wypadkach stanu rodziców niestwierdzono.

Przyrost na wadze był następujący: do 1 kg. przybrało 1093 dzieci, do 2 kg. przybrało 1045 dzieci, do 3 kg. przybrało 647 dzieci, do 4 kg. przybrało 282 dzieci, do 5 kg. przybrało 108 dzieci, do 6 kg. przybrało 25 dzieci, ponad 6 kg. przybrało 16 dzieci, nic nie przybrało 79 dzieci, niestwierdzono wagi u 43 dzieci.

Z powyższej ilości dzieci przypadło na miasto Katowice 890 dzieci, na Katowice wieś 728 dzieci, na miasto Król.-Huta 170 dzieci, na miasto Mysłowice 137 dzieci, na powiat świętochłowicki 425 dzieci, na miasto i powiat Tarnowskie Góry 112 dzieci, na miasto i powiat Lubliniec 35 dzieci, na miasto i powiat Rybnik 312 dzieci, na miasto i powiat Pszczyna 147 dzieci, na miasto i powiat Bielsk 240 dzieci, na miasto i powiat Cieszyn 95 dzieci, z innych województw wysłano 7 dzieci, z Czechosłowacji przyjęte na kolonje 40 dzieci polskich.

Dzieci były podzielone na 47 kolonij i to 34 kolonij leczniczych i 13 kolonij odpoczynkowych.

Rozwój kolonij dziecięcych.

Rozwój kolonij dziecięcych, organizowanych przez Polski Czerwony Krzyż w Województwie Śląskiem w ostatnich latach przedstawia się jak następuje:

1924 r. — 1921 dzieci
1925 r. — 1978 dzieci
1926 r. — 2144 dzieci
1927 r. — 2273 dzieci
1928 r. — 3146 dzieci
1929 r. — 3338 dzieci

Na koniec Czerwony Krzyż dziękuję wszystkim, którzy przez pomoc finansową lub osobistą umożliwili wysyłkę tak wielkiej ilości dzieci. W szczególności dziękujemy Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej, Radzie Wojewódzkiej, Wojewódzkiemu Wydziałowi Pracy i Opieki Społecznej, Dyrekcji Kolei Państwowych, pp. Lekarzom i Kierownikom Szkół, wszystkim Paniom i Panom, którzy pomagali przy organizowaniu Tygodnia Czerwonego Krzyża i wysyłce dzieci. Niechaj wdzięczność tak wielkiej liczby dzieci będzie dla nich zapłatą za

ich trudy i zachętą do współpracy w sezonie 1930 roku.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo poprze i w roku bieżącym naszą akcję w Tygodniu Czerwonego Krzyża, który się odbędzie w czasie od 15 maja do 15 czerwca zależnie od warunków lokalnych poszczególnych Oddziałów i Kół Czerwonego Krzyża.

Oddz. P. C. K. w Bydgoszczy.

Sprawozdanie z I-go podinstruktorskiego Kursu Sanit. i obrony przeciwgazowej.

Zakończony w dniu 14 b. m. I podinstr. Kurs Sanitarny i obrony przeciwgazowej został zorganizowany i przeprowadzony przez Oddział Pol. Czerw. Krzyża, wspólnie z Ligą Obrony Przeciwgazowej i Miejskiego Komitetu WP. Pn. w Bydgoszczy.

Kurs rozpoczęto w dniu 21.I b. r. w sali wykładowej Miejs. Gimnazjum mat.-przyr. w obecności przedstawicieli władz wojsk. Oddział P. C. K., L. O. P. P., Komitetu oraz wykładowców.

Kurs trwał 3 miesiące, codziennie po 3 godz. wykładów.

Na kurs zapisało się 60 osób, w tem połowa pań i panów, stale zaś uczęszczało 56 osób, z których stanęło do egzaminu 40. Liczby te świadczą nie tylko o dużem zainteresowaniu się społeczeństwa naszego miasta sprawami niesienia pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i obrony przeciwgazowej, ale zarazem dowodzą o potrzebie powyższych kursów. Podkreślić należy również pilność uczęstniczek i uczęstników w uczęszczaniu na wykłady i osiągnięcie przez nich dobrego poziomu wyszkolenia, co podkreśliła komisja egzaminacyjna na egzaminie końcowym.

Zadaniem kursu było przygotowanie i wyszkolenie odpowiedniej kadry pomocniczej, a zarazem organizatorów i kierowników drużyn ratowniczych, w zakresie pierwszej pomocy sanitarnej i obrony przeciwgazowej.



Ratowanie zagazowanego.

Oddział P. C. K. w Lesznie.

Kurs drużyn ratowniczych P. C. K.

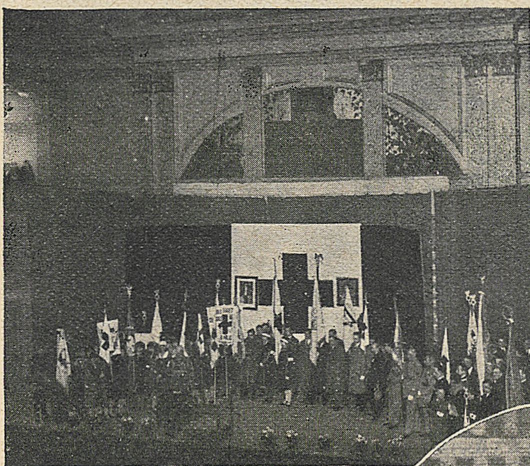
Zarząd Oddziału P. C. K. w Lesznie, stosownie do planu organizacyjnego centralnych władz P. C. K., według którego każdy oddział miał w roku ub. przystąpić do zorganizowania i wyekwipowania drużyny ratowniczej, przeprowadził przy łask. udziele miejscowych lekarzy 4-tygodniowy kurs sanitarno-ratowniczy, ze szczególnem uwzględnieniem gazoznawstwa i ratownictwa zagazowanych. Kurs trwał od 19 listopada do 20 grudnia.

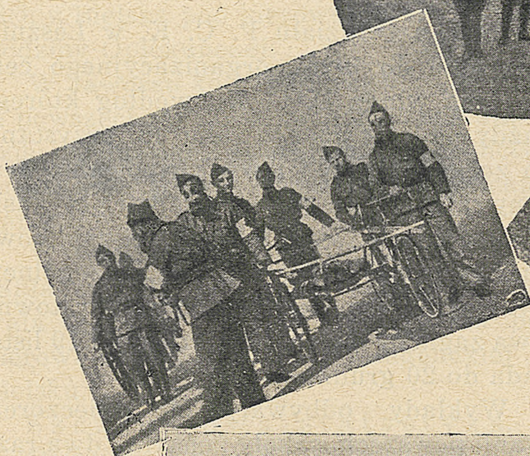
Wykłady odbywały się wieczorem w auli powszech. szkoły żeńskiej, dwa razy w tygodniu po 2 godziny. Wykładali na kursie:

1) dr. Polawski: „Opatrunki i leczenie ran";
2) por. 17 p. uł. Chrzanowski Janusz: „Gazoznawstwo i obrona przeciwgazowa";
3) dr. Bystrzyński i dr. Jurga: „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach" i
4) dr. Tröszyński „Ratownictwo zatrutych gazami".

Ponadto przez cały czas kursu odbywały się grupami praktyczne zajęcia w izbach chorych 55 pp. i 17 p. ułanów, oraz w szpitalu św. Józefa.

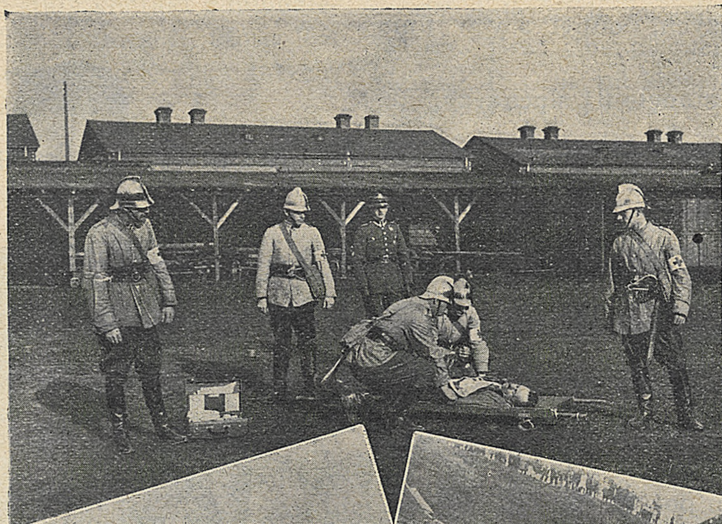
Na kurs zgłosiło się ochotniczo 118 osób, które z małemi wyjątkami pilnie uczęszcza-





1) Uroczysta Akademja P. C. K. w Łodzi. 2) Poświęcenie kamienia węgielnego pod szpital P. C. K. w Łodzi. 3) Żeńska drużyna ratownicza w Poznaniu. 4) Akcja drużyny ratowniczej w Grudządzu. 5) Drużyna ratownicza w Michałkowicach. 6) Drużyna ratownicza w Bydgoszczy.









7) Szkolenie drużyn ratowniczych straży pożarnej w Łodzi. 8) Drużyna ratownicza w Michałkowicach. 9) Drużyna ratownicza w Zatężu. 10) Kurs drużyn ratowniczych P. C. K. w Lesznie.

ły do samego końca. Dla pragnących uzyskać świadectwa oraz dla kandydatów do drużyn ratowniczych, odbył się w dniu 9 lutego egzamin.

Do egzaminu stanęło 31 słuchaczy.

Wiadomości niedostateczne wykazało trzech.

Kurs był bezpłatny, wydatki związane z organizacją kursu wyniosły 82,00 zł.

Dla powstającej drużyny ratowniczej zamówiliśmy w Zarządzie Głównym w Warszawie kompletny ekwipunek, wpłacając zaliczkowo, jako 1-szą ratę 445 zł., pozostałą do uregulowania sumę (1.020 zł. bez aparatów ratowniczych) spłacamy ratami miesięcznemi po 100 zł.

Dotychczas otrzymaliśmy 3 skrzynie ogólno-ratownicze nr. 1, jedną torbę lekarską, 3 pary ubrań przeciwiperytowych i jedną skrzynkę przeciwiperytową. Pozostałą część ekwipunku jak 3 pary noszy, drugie 3 pary ubrań przeciwiperytowych, oraz 20 masek przeciwgazowych przyobiecano nadesłać w najbliższej przyszłości.

Stacja Sanitarno - Odżywcza.

Na skutek kilkakrotnego zwrócenia się do nas władz wojskowych w sprawie organizacji punktu „sanitarno - odżywczego" zmuszeni byliśmy podjąć pracę w tej tak ważnej sprawie nietylko na wypadek wojny, ale i na wypadek klęsk żywiołowych jak powodzie, pożary, głód).

Niestety ze względu na skromne nasze fundusze, sprawa ta jest jeszcze daleka od realizacji, tembardziej, że nasz plan organizacyjny na najbliższą przyszłość przewiduje w 1-szym rzędzie drużyny ratownicze.

Nie bacząc jednak na to, przystąpiliśmy już do opracowania nietylko teoretycznego, ale częściowo i praktycznego tej sprawy.

W tym celu porozumieliśmy się na specjalnej konferencji z władzami kolejowemi, które wyznaczyły nam na dworcu w Lesznie odpowiednią ubikację.

Przedstawiciele Akademickiego Koła PCK w Czechosłowacji.



Powróciła z Czechosłowacji wycieczka studentów medyków U. W., którzy zwiedzili szereg urządzeń higjeniczno-sanitarnych i uzdrowiskowych w Czechosłowacji. W wycieczce tej brali udział delegowani przez Akademickie Koło P. C. K. przedstawiciele, podejmowani bardzo serdecznie i gościnnie m. in. w Czechosłowackim Czer. Krzyżu, gdzie przedstawiciele A.K.P.C.K.

zobrazowali rozwój placówek akademickich przy Polskim Czerwonym Krzyżu, jak również nawiązali stały kontakt z młodzieżą akademicką Czechosłowacji, która Kół Akademickich Czerwonego Krzyża dotychczas jeszcze nie posiada.

Przedstawiciele Polskiego Czerw. Krzyża u Pana Prezydenta.

W dniu 12.V r. b. przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża w osobach p. Anny Paszkowskiej — Sekretarza Generalnego i Dr. Bohdana Zaklińskiego — Naczelnego Dyrektora P. C. K. przyjęci zostali przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na audjencji.

Przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża zaznajomili Pana Prezydenta z programem „Tygodnia P. C. K.", prosząc Dostojnego Protektora P. C. K. o aforyzmy o Polskim Czerwonym Krzyżu.

Pan Prezydent raczył okazać zainteresowanie „Tygodniem", przejrzał przedstawiony sobie materjał propagandowy, wydany przez Polski Czerwony Krzyż specjalnie na „Tydzień", oraz wyraził życzenie napisania aforyzmu.

Z momentu podpisywania przez Pana Prezydenta aforyzmu o Polskim Czerwonym Krzyżu dokonane zostały zdjęcia fotograficzne i filmowe.

Wszechsłowiański Kongres Młodzieży.

Zarząd Główny P. C. K. otrzymał od Jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża Młodzieży zawiadomienie o Wszechsłowiańskim Kongresie Młodzieży szkół średnich, który ma się odbyć między 2 — 4 lipca r. b. w Zagrzebiu.

Celem Kongresu jest duchowe zbliżenie młodzieży słowiańskiej, będzie to największa wszechsłowiańska manifestacja młodzieży szkół średnich. Polski Czerwony Krzyż, posiadający liczne Koła swej Młodzieży szkół średnich, zwrócił się do właściwych władz państwowych w sprawie organizacji udziału młodzieży w tym Kongresie.

Obrady Komitetu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

W dniu 12 b. m. odbyło się w lokalu Warsz. Tow. Ubezpieczeń zebranie Komitetu Gł. P. C. K. na które przybyli delegaci Okręgów P. C. K.

W toku obrad którym przewodniczył prezes Komitetu Gł. P. C. K. Henryk hr. Potocki przyjęto do wiadomości okresowe sprawozdanie, zatwierdzono preliminarz budżetowy na rok 1930 oraz uchwalono regulamin dla Naczelnego Dyrektora P.C.K., wreszcie wybrano do kapituły odznaczeń pp. Dymitra Szarzyńskiego, Dyrektora Banku Komunalnego i dra Czesława Meissnera z Poznania.

Wobec zmienionego składu Komitetu Gł. i w myśl nowych przepisów statutowych członkowie prezydjum Komitetu i Zarządu Gł. złożyli swe mandaty na skutek jednak uchwały Komitetu zatrzymują je do posiedzenia Komitetu Gł. które nastąpi po Walnem Zebraniu P. C. K.

W obradach Komitetu Gł. uczestniczył delegat rządowy dla spraw P. C. K. płk. dr. Stefan Rudzki.

Polski Czerw. Krzyż w akcji ratownictwa ludności cywilnej w razie wojny chemicz.

Prof. Lucjan Cramer, członek międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, w lutym r. b. przebywał w Polsce dla zapoznania się z przygotowaniami w zakresie obrony ludności cywilnej przed wojną gazową. Polski Czerwony Krzyż wespół z L. O. P. P. podejmowali prof. Cramera w Warszawie, zaznajamiając go ze stanem obrony przeciwgazowej w Polsce. Obecnie prof. Cramer wydał w języku francuskim broszurę p. t. „La Croix Rouge polonaise dans son action de defense des populations civiles contre la guerre des gaz".

Publikacja ta opisowo i ilustracyjnie przedstawia obserwacje prof. Cramera w Polsce, oraz podkreśla światowe znaczenie poczynań na terenie Polski w zakresie organizacji obrony przeciwgazowej, która

w poszczególnych krajach podejmowana jest w sposób swoisty.

Mimo, iż akcja ta jest dopiero w zaczątkach, otrzymała już ona w Polsce — jak pisze prof. Cramer — solidne podstawy organizacyjne.

List dziękczynny z Japonji.

Zarząd Gł. P. C. K. otrzymał list od prezesa Japońskiego Czerw. Krzyża księcia Tokugawa z podziękowaniem za odznakę honorową P. C. K., przesłaną za pośrednictwem bawiącego w Polsce w r. ub. barona Togo, dla pielęgniarki J. C. K. Fumi Matsuzawa, zmarłej 10 lat temu przy pielęgnowaniu chorych na tyfus dzieci polskich, wywiezionych z Syberji do Japonji. Ks. Tokugawa dołączył do listu dziękczynne pismo matki zmarłej pielęgniarki, która w gorących słowach wyraża swą wdzięczność że pamięć o jej nieodżałowanej córce żyje dotychczas w Polsce.

Akcja P. C. K. w porcie gdyńskim.

Polski Czerwony Krzyż w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu zamierza w najbliższej przyszłości zorganizować w porcie gdyńskim punkt sanitarny oraz placówkę kulturalną dla marynarzy, wypełniając w ten sposób zalecenia organów międzynarodowych Czerwonego Krzyża.

Jednocześnie Polski Czerwony Krzyż zamierza uruchomić w kilku punktach portu gdyńskiego stołownie dla robotników portowych.

Nadmienić również należy, iż Polski Czerwony Krzyż uruchomił w Gdyni już w r. 1928 specjalny posterunek dla niesienia pomocy tonącym.

Kurs próbny higjeniczno - sanitarny dokształcający Polskiego Czerwonego Krzyża dla niższej służby pielęgniarskiej szpitalnej w Warszawie.

W dn. 14 kwietnia r. b. odbył się egzamin w siedzibie Okręgu Warszawskiego P. C. K. urządzony dla słuchaczów próbnego kursu P. C. K. dla niższej służby szpitalnej płci obojga, w obecności przedstawicieli Dep. Sł. Zdrowia M. S. Wewn., lekarzy naczelnych Szpitali Warszawskich (Dz. Jezus i Szp. Św. Rocha), Inspektora Szpitali p. dr. Manduka, Prezesa Okr. Warszawskiego—p. Roszkowskiej, Szefa Sanit. i Czł. Zarządu dr. Pieńkowskiego, Kier. Kursu d-ra Szczęsnego i przy udziale wszystkich wykładowców oraz delegata Zarządu Głównego doc. d-ra Zembrzuskiego.

Pytania zadawali wszyscy obecni. Egzamin wypadł naogół dodatnio i naogół uznano pożytek tego rodzaju kursów, zwłaszcza przedstawiciel Szpitala Dz. Jezus podkreślił dużą korzyść z kursu i zainteresowania nim ze strony pracowników tego szpitala.

Liczba słuchaczów, uczęszczających na kurs z różnych szpitali miejskich w Warszawie wyniosła 45 osób.

Po egzaminie odbyła się konferencja, na której postanowiono urządzać dalsze takie kursa, przyczem obiecał udzielić swej pomocy p. Inspektor Szpitali w postaci ewentualnie udzielania pewnego subsydjum oraz lokali do wykładów i zajęć praktycznych (np. w ambulatorjach szpitali miejskich).

W dyskusji omówiono charakter kursu oraz program i postanowiono na przyszłość:

1) wyeliminować naukę gazoznawstwa z następnych kursów, natomiast urządzać kursa specjalne w tym zakresie dla pracowników Szpitalnych inteligentniejszych na wzór kursów dla podinstruktorów drużyn ratowniczych;

2) w programie uwzględnić stronę jaknajbardziej praktyczną. W tym celu pp. wykładowcy na podstawie zdobytego doświadczenia i wyniku wrażeń z egzaminu, opracowują programy z podaniem ilości minimalnych godzin na teorję i zajęcia praktyczne. Programy te zostaną przedstawione Zarządowi Gł., a następnie M. S. Wewn. Dep. Sł. Zdrowia dla aprobaty przed rozpoczęciem następnego kursu.

Czerwony Krzyż Zagranicą

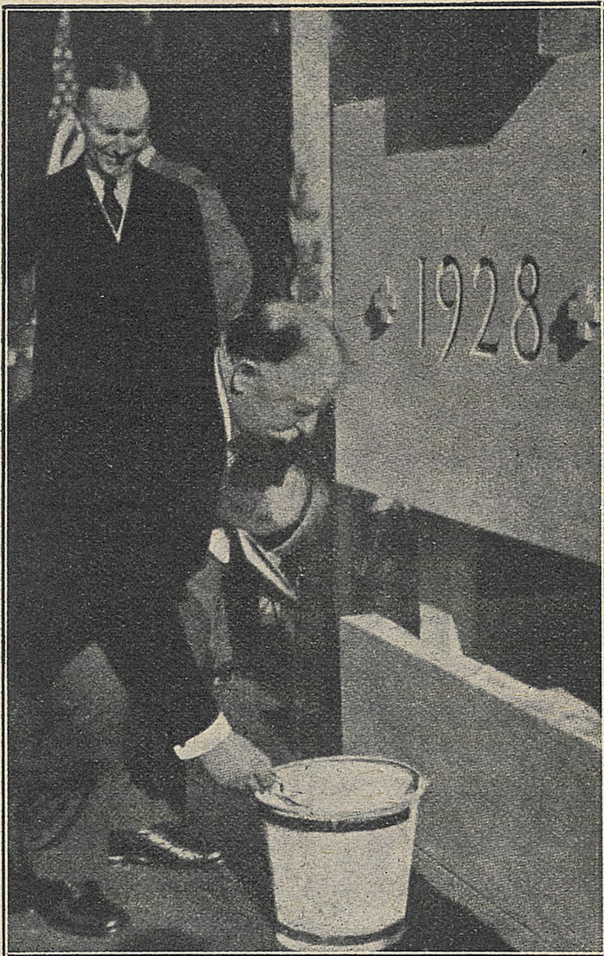
Amerykański Czerwony Krzyż wystawił wspaniały gmach ku uczczeniu kobiet W. Wojny.

„Pomnik, wzniesiony dla uczczenia pamięci bohaterskich kobiet wojny światowej” — oto słowa, wyryte w marmurze nad portykiem, ozdobionym 8 kolumnami w jońskim stylu, stanowiącym wejście do wspaniałego gmachu wystawionego przez naród Amerykański, obok siedziby Zarządu Głównego Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Washingtonie. Piękny, o klasycznych linjach budynek z białego marmuru odcina się malowniczo na tle wysokich drzew. Otwarcie odbyło się dnia 19 marca r. b. i nosiło cechę niezwykle uroczystą, w obecności Prezydenta Stanów Zjednoczonych, przedstawicieli Rządu, ciała dyplomatycznego i licznych zaproszonych gości. Zebrały się również pielęgniarki Amerykańskiego Czerwonego Krzyża oraz delegatki kobiecych zrzeszeń i stowarzyszeń. Wszyscy zebrani zajęli miejsce w ogromnym środkowym hall'u, ozdobionym we flagi amerykańskie i sztandary Czerwonego Krzyża.

Pierwszy przemówił generał Pershing, głównodowodzący armji amerykańskiej podczas Wielkiej Wojny, streściwszy w kilku słowach zasadniczą myśl tego pamiątkowego budynku, generał zwrócił się do Prezydenta Hoover'a: „Przypada mi wielki zaszczyt ofiarowania narodowi Amerykańskiemu, za pośrednictwem Pana Prezydenta, będącego również Prezesem Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, tego oto budynku, przeznaczonego dla wykonywania zobowiązań Czerwonego Krzyża w zakresie niesienia ulgi cierpieniom całej ludności, wspomagając ją szczególnie na wypadek klęsk”.

Prezydent Hoover odpowiedział:

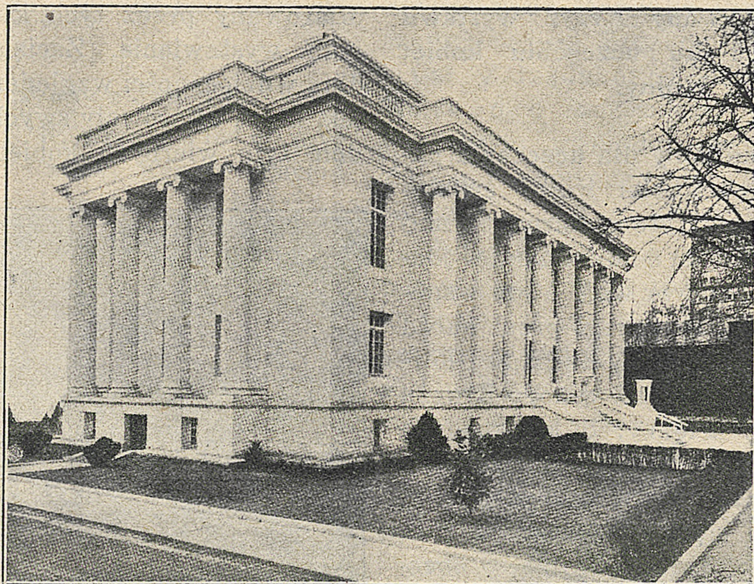
„W imieniu Rządu Stanów Zjednoczonych przyjmuję ten wspaniały pomnik, ofiarowany przez tych, którzy umożliwili jego wystawienie. Zaciągnęliśmy wielki dług wdzięczności względem matek-patrjotek, które ofiarowały swych synów, względem tylu wiernych kobiet, które straciły



Były Prezydent Stanów Zjedn. Amer Półn. W. H. Taft zakłada kamień węgielny pod gmach pamiątkowy dla uczczenia udziału kobiet w wojnie światowej. Obok stoi Prezes Amer. C. K. Prezydent Coolidge.

swych najukochańszych w obronie Ojczyzny, względem tylu szlachetnych kobiet-pielęgniarek, które zmarły na służbie wojennej, względem tych wszystkich niewiast, które przez całą wojnę służyły krajowi

z niesłabnącem poświęceniem. Oby ten oto pomnik pozostał dowodem tej czci i miłości, któremi Ojczyzna otacza ich pamięć.



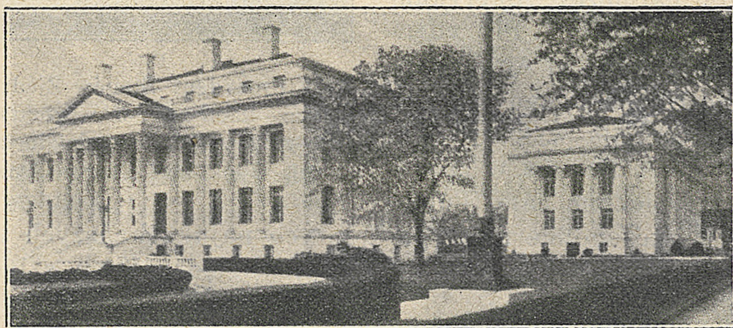
Gmach pamiątkowy wystawiony obok siedziby Amer. C. K. w Waszyngtonie.

W ścianach tego pięknego budynku będzie trwała praca dla naszych cierpiących bliźnich. Widzimy na ścianach hall'u napis: „żywy pomnik" — istotnie nie można było wybudować piękniejszego pomnika ku czci amerykańskich kobiet Wielkiej Wojny, jak również nie można było dać lepszego bodźca kobietom dzisiejszym".

Nastąpiły jeszcze liczne przemówienia okolicznościowe, następnie odsłonięto poszczególne kolumny, zdobiące wewnętrzny hall oraz 4 zewnętrzne portyki. Każda kolumna jest poświęcona pamięci jakiejś działaczki albo pielęgniarki, zmarłej podczas Wielkiej Wojny, lub też ma uczcić poświęcenie i zaparcie się grup kobiecych, które pracowały dla wojska podczas lat wojennych. Armja i Marynarka Stanów Zjednoczonych ofiarowały specjalnie, jako dowód wdzięczności kobietom, dwie wysokie kolumny, stojące w głównym hall'u, ceremonji odsłonięcia dokonał Minister Wojny.

Na dużej tablicy, umieszczonej w hall'u u wejścia, widnieje napis:

„Pomnik wzniesiony przez Rząd i przez Naród Stanów Zjednoczonych, jako dowód wdzięcznej pamięci o ofiarach i zasługach



Siedziba Amer. C. K. w Waszyngtonie.

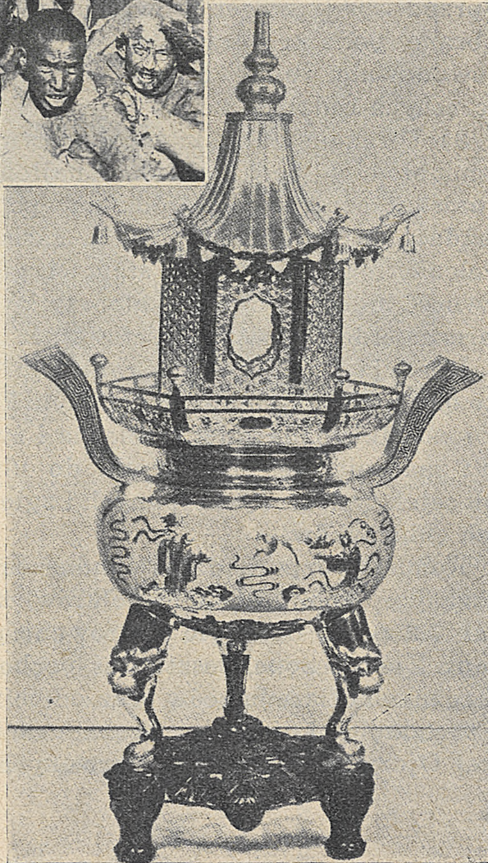
bohaterskich kobiet amerykańskich podczas Wojny Światowej, poświęcony dla uwiecznienia służby wyświadczonej przez Amerykański Czerwony Krzyż cierpiącej ludzkości".

Ogólne koszta tego wspaniałego marmurowego budynku wyniosły wraz z urządzeniem wewnętrznem 580.000 dolarów, z których 200.000 zostało ofiarowanych przez Kongres.

Należy zaznaczyć, że główna siedziba Amerykańskiego Czerw. Krzyża, obok której został wystawiony powyższy gmach pamiątkowy, była wzniesiona kilkadziesiąt lat temu ku uczczeniu pamięci kobiet amerykańskich, które z wielkiem poświęceniem i niesłabnącą miłością służyły swym współziomkom podczas ciężkiego okresu wielkiej wojny domowej, zwanej ,,wojną secesyjną" (1860 — 1865).



Grupa ofiar głodu w Chinach.
(*Fot. Ligi Czerw. Krzyży*).



Misternie wykonany srebrny przyrząd dla palenia wonności ofiarowany Amer. Czerw. Krzyżowi przez Chiński Czerwony Krzyż.

Głód w Chinach.

W ciągu lata 1929 roku, Amerykański Czerwony Krzyż wysłał specjalną komisję do Chin, dla zbadania klęski głodowej, która nawiedziła niektóre prowincje tego państwa. Komisja przejechała około 4.500 klm. i starała się wedle możności zapoznać się z miejscowemi warunkami, dla stwierdzenia wiarogodności licznie rozsiewanych pogłosek o strasznych, niebywałych warunkach, w których przebywały setki tysięcy osób.

Nie ulega wątpliwości, że zaciekła wojna domowa, tocząca się od kilku lat w Chinach znacznie się przyczyniła do wytwo-

rzenia niezmiernie ciężkich warunków materjalnych i do powiększenia nędzy ludności, zamieszkałej na ogromnych obszarach państwa Chińskiego. Nieustająca akcja zniszczenia, rabunek, dowolne rekwizycje zrujnowały życie gospodarcze kraju. Nadomiar złego w roku 1928 - 1929 wyłoniła się klęska głodu, o której pułkownik E. Bicknell, kierownik Komisji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Chinach, wyraża się jak następuje:

1) Uzbrojone oddziały od paru lat niszczą i rabują kraj okoliczny, bandy te słuchają wyłącznie swych dowódców, którzy zależą jedynie od siebie i żyją na koszt ludności, znajdującej się w ich strefie działania.

2) Podatki również strasznie obciążają ludność; poborcy podatków chwytają wszystko co może być z danego domu wyniesione, nie zostawiają ani ziarna dla przyszłego siewu, ani nawet słupów, podtrzymujących chaty wieśniacze. W niektórych prowincjach podatki są pobierane dwa lata naprzód a była nawet prowincja, w której pobrano podatki o trzy lata naprzód, co spowodowało ruinę całego szeregu nieszczęsnych rodzin.

3) Uważam zatem, że rozdawnictwo ziemiopłodów będzie bodaj najlepszym i najskuteczniejszym środkiem pomocy. Każda chińska wioska posiada żarna dla mielenia mąki, mąka ta stanowi główną żywność ludności. Chodzi zatem tylko o dostarczenie dostatecznej ilości ziarna.

Komisja Amerykańska rozwinęła bardzo energiczną działalność, założyła kantyny i ośrodki rozdawnictwa ziarna i żywności i znacznie się przyczyniła do ulżenia doli setek tysięcy wyczerpanych i zgłodniałych chińczyków.

Komisja rozporządzała funduszem wynoszącym około 1.800.000 dolarów, z których 1.250.000 dol. było ofiarowane przez Stany Zjednoczone, reszta zaś pochodziła od różnych ofiarodawców oraz od chińczyków, zamieszkujących po za granicami swej Ojczyzny. Chiński Czerwony Krzyż w Shanghaju pragnąc wykazać swoją wdzięczność Amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi, przesłał do Zarządu Gł. C. K. w Wachingtonie prawdziwe arcydzieło sztuki złotniczej, srebrny przyrząd w kształcie pagody ustawiony na hebanowej podstawie mający służyć dla palenia kadzidła i wonności. Piękny ten upominek został umieszczony w muzeum Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Wdzięczność Japonji dla Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Gdy we wrześniu 1923 roku straszliwe trzęsienie ziemi nawiedziło Japonję niszcząc doszczętnie niezliczone miasta, osady oraz znaczną część stolicy państwa i zostawiając bez dachu setki tysięcy ludności, Amerykański Czerw. Krzyż wykazał niezwykłą uczynność i zorganizował natychmiast po otrzymaniu pierwszych wiadomości o powyższej klęsce, bardzo energiczną akcję pomocy. ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych Calvin Coolidge wystosował odezwę do narodu, prosząc o zebranie 5.000.000 dolarów dla poszkodowanej Japonji. Akcję ratunkową miał prowadzić Amerykański Czerwony Krzyż.

Odezwa Prezydenta znalazła głęboki oddźwięk w narodzie amerykańskim. Już w połowie września zebrane fundusze dosięgały 8.000.000 dolarów, w pierwszych dniach października cyfra ta urosła do 11.000.000 dolarów, nie mówiąc o olbrzymich zapasach materjału sanitarnego, żywności i odzieży, które jednocześnie były zbierane dla ofiar kataklizmu.

Akcja ratunkowa prowadzona przez Amerykański Czerwony Krzyż została więc podjęta na olbrzymią skalę. Ogółem obliczają, że Stany Zjednoczone wydały 25.000.000 dolarów w gotówce oraz ofiarowały przedmiotów wartości 18.000.000 dolarów. W odbudowanym na nowo Tokio pozostał wspaniały pomnik amerykańskiej hojności i miłosierdzia. Oto za pieniądze amerykańskie Amerykański Czerwony Krz.

wystawił ogromny szpital „Fraternity Memorial Hospital" dosłownie „Szpital Braterskiej Pamięci". Drugi szpital, wystawiony na mniej szeroką skalę, stanął w Yokohamie, również dzięki Amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi.

Japonja poczuwa się do głębokiej wdzięczności względem Stanów Zjednoczonych i gdy w 1926 roku Prezes Amerykańskiego Czerwonego Krzyża John Barton Payne zwiedził Japonję, cały naród entuzjastycznie go powitał.

Obecnie Japonja wysłała do Ameryki specjalną delegację, złożoną z 4-ch młodych dziewcząt, córek wysokich dostojników japońskich, dla wyrażenia Amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi tej wielkiej wdzięczności, którą cała Japonja wyczuwa dla ludności Stanów Zjednoczonych, która za pośrednictwem Czerwonego Krzyża pośpieszyła z tak skuteczną pomocą w godzinę strasznej, żywiołowej klęski.

Cztery młode Japonki miss Tokuda, miss Matsudaira, miss Sato i miss Ashino przybyły do Washingtonu 14 kwietnia r. b. i zostały oficjalnie przyjęte przez Prezydenta Hoover'a, następnie zaś udały się do Zarządu Głównego Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, gdzie odbyło się na ich cześć wspaniałe przyjęcie.

Młode delegatki zatrzymają się w głównych miastach amerykańskich: Boston, Chicago, Filadelfja i t. d. i będą wszędzie podejmowane, jako goście Czerw. Krzyża.



Prasa zagraniczna o Polsk. Czerw. Krzyżu.

Miesięcznik Włoskiego Czerwonego Krzyża, wydawany pod tytułem „Croce Rossa" zawiera w ostatnim numerze szczegółowe dane o działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, a mianowicie: o pokazach drużyn ratowniczych na Wystawie Poznańskiej, o lotnych oddziałach okulistycznych PCK w Wileńszczyźnie oraz na zakończenie o rozpoczęciu budowy Szkoły Przeciwgazowej dla ludności cywilnej.

Ostatni numer miesięcznika Czechosłowackiego Czerwonego Krzyża zawiera wyczerpujący artykuł o pracy, dokonanej przez Polski Czerwony Krzyż i podkreśla rozwój i pożyteczność pracy Czerwonokrzyskiej w Polsce.

Dział Urzędowy Zarządu Głównego P.C.K.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 3079.
W sprawie dotrzymania terminu Walnego Zgromadzenia Okręgu.

Warszawa, dnia 1 kwietnia 1930 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża

PISMO OKÓLNE.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża podaje niżej uchwałę Komitetu Głównego PCK. z dn. 12.IV r. b. w sprawie dotrzymania terminu Walnego Zgromadzenia Okręgu, w myśl § 29 p. 2 statutu, i prosi o ścisłe przestrzeganie jej w przyszłości.

Wyciąg z prot. pos. Komitetu Gł. P. C. K. z dn. 12.IV-1930 r. pkt. 14e): „Ad 14e). Referuje p. Dyr. Zakliński. Bez dyskuskji przyjęto następującą uchwałę:

Komitet Główny, oceniając bezwzględną potrzebę należytego opracowania sprawozdań rocznych, obejmujących całokształt działalności P. C. K., oraz ujęcia w sprawozdaniu finansowem całokształtu budżetu i bilansu Okręgów i Oddziałów, — wzywa wszystkie Okręgi i Oddziały PCK. do bezwzględnego dotrzymania terminów odbycia Walnych Zgromadzeń Oddziałów i Okręgów, wskazanych statutem, w myśl § 22 pkt. 2 i § 29 pkt. 2".

Za zgodność:

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 2322.
W sprawie wydania pracy p. t. „Polskie Ustawodawstwo Wojskowe".

Warszawa, dnia 15 kwietnia 1930 r.

OKÓLNIK Nr. 11

Do
Zarządów Okręgów i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Sekcja Prawnicza T-wa Wiedzy Wojskowej ma wydać w najbliższym czasie p. t. „Polskie Ustawodawstwo Wojskowe, którego prospekt przy niniejszym załączamy wraz z odpisem pisma administracji tegoż wydawnictwa. Zarząd Główny prosi Zarząd Okręgu o nabycie rzeczonego wydawnictwa oraz o przyczynienie się do nabycia go przez Oddziały. Wydawnictwo powyższe, ze względu na swój charakter i zakres tak ważnych dla spraw P. C. K. zagadnień, w zupełności zasługuje na życzliwe i jaknajdalej idące poparcie.

Uprzejmie prosimy o bezpośrednie zgłaszanie zamówień w Departamencie Sprawiedliwości M. S. Wojskowych (Nowowiejska 5, pokój Nr. 314).

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 2949.
W sprawie konserwacji ekwipunku drużyn ratowniczych P. C. K.

Warszawa, dnia 24 kwietnia 1930 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Przesyłam w załączeniu 10 egz. „Tymczasowej instrukcji w sprawie konserwacji ekwipunku drużyn ratowniczych", opracowaną przez fachowców, dla doręczenia tym Oddziałom, które już posiadają ekwipunek drużyn ratowniczych. Odtąd Oddziałom, które zgłaszać będą nadal zamówienia na ekwipunki dla drużyn ratowniczych, Składnica Gł. PCK. dołączać będzie do każdego pełnego ekwipunku po 1 egz. wymienionej broszury na każdą drużynę.

10 zał.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 2610.
W sprawie „Tygodnia Emigranta Polaka".

Warszawa, dnia 24 kwietnia 1930 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Wobec niejednokrotnych zapytań ze strony Oddziałów, oraz notatek prasowych, jakie ukazały się w ostatnich tygodniach w pismach stołecznych i prowincjonalnych, że w terminie od 1 do 8 czerwca r. b. urządza się „Tydzień Emigranta Polaka", Zarząd Główny zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o wyjaśnienie powyższego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nadesłało nam odpowiedź z dn. 9.IV r. b. N. AP. 1192/2 następującej treści:

„Na pismo z dn. 27 b. m. Nr. 2177, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oznajmia, że nie udzieliło Polskiemu Towarzystwu Emigracyjnemu pozwolenia na urządzenie „Tygodnia Emigranta Polaka" w okresie od 1 do 8 czerwca r. b., zatem notatki w prasie są nieścisłe".

Wobec powyższego prosimy jeszcze raz upewnić się u władz administracyjnych co do wyłączności terminu Tygodnia PCK. w okresie od 1 do 8 czerwca r. b.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 2946.
W sprawie ustanowienia Naczelnego Dyrektora P. C. K.

Warszawa, dnia 28 kwietnia 1930 r.

OKÓLNIK Nr. 12.

Do
Zarządów Okręgów i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża ma zaszczyt podać w załączeniu do wiadomości Okręgów i Oddziałów treść regulaminu dla Naczelnego Dyrektora PCK., zatwierdzonego przez Komitet Gł. PCK. na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia r. b., w myśl § 44 pkt. o) statutu.

Jednocześnie Zarząd Główny uprzejmie zawiadamia, że stanowisko Naczelnego Dyrektora PCK. powierzył dotychczasowemu Dyrektorowi PCK. — dr. med. Bohdanowi Zaklińskiemu; Zastępcą Naczelnego Dyrektora jest p. Leopold Rutkowski.

Jak widać z załączonego regulaminu, Naczelnemu Dyrektorowi zlecony został szereg ważnych czynności, nakładających nań dużą odpowiedzialność za tok prac PCK. Zarząd Główny PCK. liczy na to, że wysiłki Naczelnego Dyrektora przyczynią się wydatnie do podźwignięcia doniosłych zadań Polskiego Czerwonego Krzyża, przy czynnem i gorliwem współdziałaniu ze strony Okręgów i Oddziałów.

REGULAMIN DLA NACZELNEGO DYREKTORA POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Zatwierdz. na posiedz. Komitetu Gł. PCK.
w dn. 12.IV. 1930 r., pkt. 11.

1. Naczelny Dyrektor PCK. jest organem wykonawczym Zarządu Gł.; jest on odpowiedzialny przed Zarządem Głównym za wykonanie jego uchwał, tudzież za wykonanie zarządzeń Prezydjum Komitetu Głównego.
2. Naczelny Dyrektor PCK. w szczególności:
   a) czuwa nad wykonaniem uchwał Komitetu Gł. względnie Prezydjum Komitetu Gł. i Zarządu Gł.. i wydaje wszelkie konieczne w tym celu zarządzenia;
   b) informuje wymienione w pkt. 1 władze PCK. o toku spraw bieżących i przedkłada im wnioski i projekty do aprobaty;
   c) zaopatruje swym podpisem korespondencję władz centralnych PCK., a to: Prezydjum Komitetu Gł., Zarządu Gł., Korpusu Sióstr i Komisji Gł. Kół Młodzieży, podpisaną przez przedstawicieli tych organów;
   d) załatwia i podpisuje samodzielnie korespondencję o charakterze informacyjnym oraz techniczno-wykonawczym;

e) kieruje pracami biura Zarządu Gł. i jest służbowym przełożonym całego personelu tego biura
f) przedkłada Zarządowi Gł. wnioski w przedmiocie angażowania i zwalniania pracowników biura Zarządu Głównego PCK.;
g) opracowuje regulaminy i instrukcje, normujące tok pracy w biurze Zarządu Gł., zatwierdzane przez Zarząd Gł. PCK.;
h) opracowuje i przedkłada Zarządowi Gł. do zatwierdzenia preliminarze miesięczne przewidywanych wydatków w ramach obowiązującego budżetu, oraz sprawozdania miesięczne z wydatków dokonanych;
i) zarządza kredytami, ustalonymi w zatwierdzonych preliminarzach miesięcznych i czuwa nad celowością i sposobem wydatkowania, w szczególności podpisuje odnośne asygnacje kasowe; przyczem asygnacje rozchodowe podpisuje łącznie z jednym z członków Zarządu Głównego;
j) podpisuje czeki obok jednego z uprawnionych do podpisywania członków Zarządu Głównego.

3. Naczelny Dyrektor P. C, K. uczestniczy w posiedzeniach Zarządu Głównego, Komitetu Głównego, oraz wszelkich ich organów, a także na Walnem Zgromadzeniu, referując na tychże posiedzeniach zlecone mu sprawy.
4. Na zlecenie Zarządu Głównego Naczelny Dyrektor PCK. dokonywa objazdów, inspekcji służbowych, Okręgów i Oddziałów PCK., występując wobec władz okręgowych i oddziałowych PCK. w charakterze organu informacyjnego i wykonawczego. Z uzyskanych podczas objazdów spostrzeżeń, względnie z wykonania poruczonych mu zadań, składa Naczelny Dyrektor każdorazowo szczegółowe sprawozdania Zarządowi Głównemu.
5. Na zlecenie władz PCK. Naczelny Dyrektor bierze udział w zebraniach specjalnych, konferencjach, oraz delegacjach oficjalnych.
6. Naczelny Dyrektor może przysługujące mu uprawnienia przelać na Zastępcę Naczelnego Dyrektora ustanowionego przez Zarząd Główny.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 2005.
W sprawie broszury „Organizacja drużyn ratowniczych PCK.“

Warszawa, dnia 28 kwietnia 1930 r.

OKÓLNIK Nr. 13

Do
Zarządów Okręgów i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża.

W myśl broszury „Organizacja drużyn ratowniczych PCK.“ II wyd. str. 30 „Materjał surowy“, Oddziały PCK. mają posiadać zapas materjału sanitarnego opatrunkowego, celem uzupełniania tego materjału, ulegającego zepsuciu, zużyciu i t. p. Wymieniony punkt broszury przewiduje że zapas ten powinien stanowić 10-krotną ilość materjału opatrunkowego, zawartego w skrzynce. Nie wynika z tego, ażeby ta 10-krotna ilość zapasowego materjału została nabyta odrazu; pożądanem jest jednak, ażeby Oddziały P. C. K. już rozpoczęły stopniowe nabywanie i gromadzenie częściowe zapasu tak, ażeby np. w przeciągu 1 roku posiadały niezbędną jego ilość.

Zarząd Główny już otrzymuje od niektórych Oddziałów PCK. zamówienia na pewne przedmioty zapasowe z wyekwipowania sanitarnego drużyn ratowniczych i niezwłocznie wysyła je za zaliczeniem pocztowem.

Prosimy o przyjęcie powyższego do wiadomości, nadmieniając, że uzupełnianie zapasu może być dokonywane na miejscu, te zaś przedmioty, których ze względu na ich charakter i formę nie można otrzymać na rynku miejscowym (np. szyny, pakiety indywidualne lub t. p.), mogą być dostarczane na zamówienia za zaliczeniem pocztowem przez Zarząd Główny PCK. ze Składnicy Głównej po cenach kosztu.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 3020.
W sprawie Walnego Zebrania P. C. K.

Warszawa, dnia 28 kwietnia 1930 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Zarząd Główny P. C. K. uprzejmie zawiadamia, że zwyczajne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia „Polski Czerwony Krzyż“ odbędzie się w dniu 29 maja r. b. o godz. 10-ej rano w Warszawie w sali Warsz. T-wa Wioślarskiego — Foksal Nr. 19, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania,
2. Wybór Prezydjum Walnego Zgromadzenia,
3. Wybór skrutatorów,
4. Rozpatrzenie i zatwierdzenie rocznego sprawozdania P. C. K. za 1929 r.,
5. Sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej,
6. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu Stowarzyszenia za 1929 r.,
7. Uchwalenie programu prac i preliminarza budżetowego na 1930 r.,
8. Wybór 10-ciu członków Komitetu Gł.,
9. Wnioski Okręgów i Oddziałów, zgłoszone w trybie § 39 pkt. e) statutu.

Prosimy o zaopatrzenie Prezesa Zarządu Okręgu i delegatów na Walne Zgromadzenie w odpowiednie legitymacje. Koszty podróży delegatów na Walne Zgromadzenie mogą być pokrywane z funduszów Okręgu. Zarząd Główny ze swej strony poczynił starania o otrzymanie ulgi 50% na przejazd kolejami pp. delegatów w drodze powrotnej.

Nadmieniamy, że liczba delegatów dla każdego z poszczególnych Okręgów będzie podana dodatkowo po ustaleniu liczby delegatów dla każdego z Okręgów na zasadzie sprawozdań rocznych i odpisów protokółów Walnych Zgromadzeń Oddziałów, nadesłanych do Zarządu Gł. do dnia 5 maja r. b., t. j. na zasadzie § 38 pkt. 1 statutu PCK., oraz uchwały Komitetu Głównego z dnia 12.IV r. b.

Walne Zgromadzenie P. C. K. poprzedzi nabożeństwo o godz. 9-ej rano w kaplicy Szpitala Gł. PCK. przy ul. Smolnej 6, na które Zarząd Główny uprzejmie zaprasza.

ODPIS.

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Nr. AP. 1827/1.
W sprawie pobierania datków od stron.

Warszawa, dn. 1 maja 1930 r.

OKÓLNIK Nr. 64.

Do
PP. Wojewodów (wszystkich) i P. Komisarza Rządu w Warszawie.

Wobec podniesionych przez niektórych pp. Wojewodów wątpliwości co do zakresu stosowania okólnika Nr. 14 z dnia 29 stycznia r. b. Nr. AP. 1485/1, wyjaśniam, że intencją wydanego zarządzenia jest zaniechanie stosowania jakiegokolwiek przymusu przy pobieraniu datków na cele humanitarne i społeczne, a w szczególności uzależnianie wykonania czynności urzędowej od uiszczenia opłaty zwłaszcza w gotówce na powyższe cele.

Natomiast dopuszczalne jest zaofiarowanie na sprzedaż znaczków i nalepek na rzecz instytucyj, które mają wyraźne pozwolenie właściwej władzy na przeprowadzenie zbiórki publicznej drogą takiej sprzedaży, t. j. za pośrednictwem urzędów pocztowych, państwowych i t. p. Pozwolenia takie wydawane są instytucjom, których rozwój pożądany jest w interesie ogólno-państwowym i które zatem zasługują na poparcie ze strony władz państwowych, np.: L. O. P. P., Polski Czerwony Krzyż i t. p.

Oczywiście jednak żaden przymus jakiegokolwiek rodzaju: a tembardziej uzależnianie wykonania czynności urzędowej od zakupienia znaczków, nie może przytem być wykonywany.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 3275.
W sprawie wyboru delegatów na Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia P. C. K.

Warszawa, dnia 8 maja 1930 r.

Do
Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Nawiązując do swego pisma okólnego z dnia 28.IV r. b. Nr. 3020, Zarząd Główny P. C. K. ma zaszczyt zawiadomić Okręg, że zgodnie z § 38 pkt. 1 statutu P. C. K., oraz uchwałą Komitetu Głównego PCK. z dn. 12.IV r. b., i według ułożonej ordynacji wyborczej na zasadzie nadesłanych sprawozdań i protokułów Walnych Zebrań Oddziałów, przysługuje Okręgowi wybór... delegat... na Walne Zgro-

madzenie Stowarzyszenia PCK., mające się odbyć w dn. 29 maja r. b. w Warszawie, o którem szczegółowo zakomunikowaliśmy Okręgowi w powyższem piśmie.

Okręg	Białostocki	3	delegatów
„	Kaliski	1	„
„	Kielecki	2	„
„	Krakowski	2	„
„	Lubelski	1	„
„	Lwowski	3	„
„	Łódzki	2	„
„	Podlaski	1	„
„	Pomorski	3	„
„	Śląski	3	„
„	Warszawski	3	„
„	Wielkopolski	5	„
„	Wileński	1	„
„	Wołyński	1	„
	razem . .	31	delegatów

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 3380.
W sprawie kursów dokształcających.

Warszawa, dnia 14 maja 1930 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Wobec częstych zapytań ze strony Okręgów i Oddziałów o program kursów dokształcających dla niższej służby szpitalnej, komunikujemy co następuje:

Program kursów dla niższej służby szpitalnej, po odbyciu takiego kursu próbnego, urządzonego przez okręg Warszawski PCK., jest w opracowaniu i po aprobacie Dep. Służby Zdrowia M. S. Wewn. zostanie podany do wiadomości.

Od Administracji.

Prosimy Szanownych Czytelników należność za prenumeratę wpłacać na konto w P. K. O. Nr. 10.540.

Przypominamy o zaległych należnościach i o przedpłacie na 1930 r.

Roczna prenumerata wynosi 12 zł.

Wpłaty do P. K. O. przyjmuje każdy Urząd pocztowy bezpłatnie.

Druk.: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8.

Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

WYDAWNICTWA i BROSZURY P. C. K. DO NABYCIA W BIURZE ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. C. K.

Zamówienie należy kierować do Zarządu Głównego P. C. K. Wydział Propagandowo-Wydawnizy, Warszawa, ul. Smolna 6. (Tel. 61-71).

Sanitarne.

1. Organizacja Drużyn Ratowniczych 0,75 zł.
2. Organizacja i Szkolenie Sióstr pogotowia sanitarnego . . . . . . 0,80 zł.
3. Wytyczne do wykładów o pielęgniarstwie. . . . . 0,20 zł.
4. Instrukcja organizacyjna punktu odżywczego dla użytku służbowego 0,75 zł.
5. Repetitorjum z Gazoznawstwa II wyd. . . . . 3,00 zł.
6. Komplet tablic ratownictwa w obrazach. . . . . 5,00 zł.
7. Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach . . . . 0,10 zł.
8. Zarys Higjeny Szpitalnej i Djetetyki (do użytku wewnętrznego na kursach szkolenia personelu sanitarnego dla potrzeb Pol. Czerw. Krzyża) Kpt. Dr. Stanisław Wszelaki . . . 0,50 zł.
9. Tablice orjentacyjne o gazach bojowych na użytek szkolenia personelu instruktorskiego . . . . . 2,00 zł.

Organizacyjno-propagandowe.

1. Statut P. C. K. . . . . 0,25 zł.
2. Znaczenie i Cel P. C. K. . . 0,35 zł.
3. Pod znakiem Czerwonego Krzyża... A. Roszkowskiej . . . . 0,20 zł.
4. Wydawnictwo Jubileuszowe P.C.K. 2,00 zł.
5. Rocznik poświęcony Kongresowi Medyc. i Farm. . . . . 2,00 zł.
6. Portret Papieża . . . . 0,25 zł.
7. Wykazy Ewidencyjne SS. Pogot. Sanit. P. C. K. (tylko dla użytku służbow.). 100 szt. . . . . 1,00 zł.
8. Plakaty na tydzień P.C.K. (na wyczerpaniu) . . . . 0,25 zł.
9. Znaczki:
   a) dla instruktorów głównych . . 5,00 zł.
   b) dla komendantów Drużyn rat. 4,00 zł.
   c) dla zastępców komen. Druż. rat. 3,50 zł.
   d) dla członków dożywotnich. . . 7,50 zł.
   c) dla członków rzeczyw. ze szpilką 0,50 zł.
   f) „ „ „ z agrafką 0,52 zł.
   g) „ „ „ z zakrętką 0,55 zł.
   h) dla członków Kół Młodz. P.C.K. 0,50 zł.
10. Opaski na karty do gry po 20 i 50 gr. (2 opaski). . . . . . . 0,02 zł.
11. Znaczki na karty członkowskie po 50 i 25 gr. za 1000 szt. . . . 2.00 zł.
12. Karty członkowskie . . . . . . 0,02 zł.
13. Znaczki P. C. K. do naklejania na podania etc. po 1 zł., 50 gr., 20 gr. i 10 gr. — 1000 szt. . . . . . . 2,00 zł.
14. Listy ofiar 1 egz. . . . . . . 0,03 zł.
15. Szyldy dla Oddziałów P.C.K. metalowe emaljowane . . . . . 28,00 zł.
16. Świadectwa dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. z ukończenia kursu 1 egz. . . . . 0,15 zł.
17. Kwitarjusze . . . . 1,00 zł.

Broszury Młodzieży Czerw. Krzyża.

1. Podręcznik Ratownictwa Dr. Misiewiczówny . . . . 1,00 zł.
2. O Kołach Młodz. C. K.—K. Kujawskiego . . . . 0,10 zł.
3. Komplet druków informacyjnych (regulamin, wskazówki i ulotki) . 0,20 zł.
4. Karty do konkursu zdrowia . . . 0,02 zł.
5. Broszura o korespondencji międzyszkolnej . . . . 0,20 zł.
6 Ucieszna historyjka o Fipciu. Porazińskiej . . . . 0,80 zł.
7. Klimcia — Straszak. Porazińskiej 0,70 zł.
8. Komplet afiszy Kół Młodzieży . . 2,50 zł.
9. Rok Czynu Młodz. (na wyczerp.) 2,00 zł.
10. Czerw. Krzyż Młodzieży w Czynie (na wyczerp.) . . . . 1.00 zł.

Wydawnictwa różne.

1. Praca Samarytańska i społeczna kobiet polsk. w powstaniu styczniowem (1863 — 1864) generał Dr. Franciszek Białokur . . . . . . 3,00 zł.
2. Triolety, z wrażeń, uczuć i nastrojów L. Gajewicza pośw. P.C.K. . . 1,50 zł.
3. Zagadnienia rewizji Konwencji Genewskiej w stosunku do charakteru wojny współczesnej — Dr. Ludwik Zembrzuski płk. lek. . . . . . . 1.40 zł.
4. Rola kobiety w dziejach obcej i polskiej wojskowej służby zdrowia Dr. Ludwik Zembrzuski płk. lek. 1.50 zł.

Zamówienie uskutecznia się tylko za zaliczeniem pocztowem, o ile jednocześnie przy zamówieniu nie będzie wpłacona należność do P. K. O. Konto czek. 10.540.



Polski Czerwony Krzyż

to:

W przeszłości spełniony sumiennie obowiązek wobec walczącego żołnierza, znękanego uchodźcy i zakładnika; to przywrócenie rodzinom i społeczeństwu tysięcy istnień ludzkich.

W przyszłości pomoc dla wszystkich, których dosięgnąć może klęska epidemji, katastrofy żywiołowej i wojny; to ratunek przed straszliwem działaniem broni gazowej; to światło w mroku nieznanego jutra!

Dzisiaj utrzymanie 111-u instytucji, rozsianych po całym kraju: szpitali, sanatorjów, przychodni i t. p.; to szkolenie drużyn ratowniczych, pielęgniarek i sanitarjuszy, to przygotowanie ambulansów i sprzętu ratowniczego.

To obowiązek nieustannej pracy dla dobra wszystkich którzy cierpią.

Pomóż Polskiemu Czerw. Krzyżowi ratować Ciebie!

Druk.: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8.